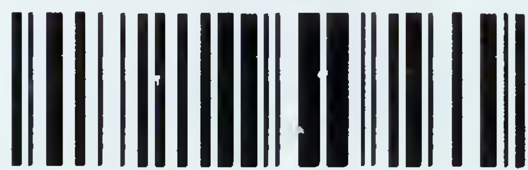
RZĄDY PRUSKIE

NA ZIEMIACH POLSKICH

(1793 — 1807).

Napisał

Władysław Smoleński.



WARSZAWA.

Nakład Redakcyi Biblioteki Umiejętności Prawnych.

1886.

ДОЗВОЛЕНО ЦЕНЗУРОЮ.

Варшава, дня 8 Октября 1886 года.



Warszawa.—Druk S. Orgelbranda Synów, Krakowskie-Przedmieście Nr. 66

Trzytomowa praca Holsche'go p. t. *Geographie und Statistik von West,- Süd- und Neu-Ostpreussen* (1800, 1804, 1807) do poznania stanu ziem polskich za rządów pruskich najobfitszém dotychczas jest źródłem. Oparł na niéj swój „Rzut oka na Polskę pod panowaniem pruskiem do roku 1806" Fryderyk Skarbek (*Dzieje xięstwa warszawskiego*, t. I, xięga pierwsza); czerpał z Holsche'go i dr. Max Beheim-Schwarzbach w zajmującéj, chociaż pobieżnéj i ułomnie zbudowanéj rozprawce p. t. *Aus südpreussischer Zeit*, ogłoszonéj w *Zeitschrift der historischen Gesellschaft für die Provinz Posen* za rok 1885. Stronę obyczajową społeczeństwa téj doby dowcipnie w *Pamiętnikach Seglasa* (Warszawa, 1845) przedstawił Skarbek; obszerniéj w opowiadaniu: „Warszawa za pruskich czasów" Juljusz Falkowski (*Obrazy z życia kilku ostatnich pokoleń w Polsce*. Poznań, 1877, t. I). Celem naszej rozprawki jest uwydatnienie przewodniczącej rządowi pruskiemu przy organizowaniu ziem polskich tendencyi, oraz przedstawienie środków, jakie dla urzeczywistnienia swoich widoków stosował. Korzystaliśmy wyłącznie prawie z niewyzyskanych dostatecznie przez poprzedników rozporządzeń rządowych, ogłaszanych luźno pod nazwą publikacyi, patentów, edyktów, instrukcyi, reglementów, deklaracyi, cyrkularzy, konstytucyi i t. p. Nie zregestrowała ich dotych-

czas bibliografja i dla tego spis poniższy, chociaż niekompletny, bez pożytku nie będzie.

1. Erneuertes und bestimmteres Stempel- und Karten-Edict. De Dato Berlin, den 13-ten May 1766. Gedruckt bey George Jacob Decker, Königl. Hof-Buchdrucker. *In folio*, kart nlb. 11.

2. Patent wegen Beobachtung des Stempeledikts vom 13-ten May 1766 und der nachherigen in Betref des Stempel-Papier-Vollmachten- und Karten-Gebrauchs, auch der Musikanten-Nahrungs-Gelder, erlassenen Verordnungen.

Patent względem Obzerwowania edyktu sztęplowego od 13 Maja 1766, i danych potym postanowieniach względem używania Papieru, Plenipotencyi i Kart sztęplowanych, jako też względem podatków Muzyką żywających się. W Poznaniu, drukiem Samuela Bogumiła Pressera, J. K. Mci Typografa. *In f.*, kart nlb. 15. (Datowany w Berlinie 16 Kwietnia 1793 r.).

3. Publicandum dass keine Lumpen, Papierspäne Abschnitzel von Pergament und anderen Häuten, Schaaffüsse und dergleichen zum Leimmachen erforderliche Materialen aus Südpreussen nach auswärts geführet werden sollen. De Dato Berlin, den 2-ten October 1793. Gedrukt in der Königl. Educat. Commissions Buchdrukkerey in Warschau.

Publicandum aby żadnych płatek, drzazek Papierowych, Pargaminowych, y inszych skornych obrzezek, nog skopowych, y takowych do robienia Kleiu służących materyałow z Prus Południowych za granicę nie wywożono. W Berlinie dnia 2 Października 1793 Roku. W Warszawie, w Drukarni J. K. Mości Kommissyi Edukacyjney. *In f.*, str. 4.

4. Publicandum für Süd-Preussen, die Forst-Verbrechen und deren Strafen betreffend.

Publicandum dla Pruss-Południowych, względem czynienia szkod w lasach, i borach i Kar na to ustanowionych. Posen, gedruckt bey Decker und Comp. *In f.*, str. 23. (Dat. w Poznaniu 1 Marca 1794 r.).

5. Patent wegen gewissenhafter Angabe aller liegenden Gründe und Nutzungen in Südpreussen zum Behuf der einzuführenden allgemeinen Landes-Contribution. De Dato Berlin, den 6 May 1794.

Patent względem sumiennego podawania wszelkich Gruntów i Uzytkow w Prusiech Południowych końcem wprowadzenia powszech-

nych Krajowych Kontrybucyi. W Poznaniu, drukował Jerzy Dekker, J. K. Mci Tayny Drukarz Nadworny. *In f.*, kart nlb. 2.

6. Edict wegen des Südpreussischen Incolats oder wegen Besitzfähigkeit zu adlichen Gütern in Südpreussen.

Edykt względem Indigenatu Południowo-Pruskiego czyli prawa do possessyi dobr szlacheckich w prowincyi Prus-Południowych. W Poznaniu, w Drukarni Jerzego Dekkera Jego Krolewskiey Mości Drukarza Sekretnego Nadwornego. *In f.*, str. 8. (Dat. w Berlinie 16 Maja 1794 r.).

7. Publicandum wegen Nachweisung der Gerechtsame der Grundbesitzer, zu Erhebung der Brück- und Wege-Zoll-Gelder.

Obwieszczenie, ażeby possessorowie dobr, Prawa im służące do wybierania mostowego i drogowego okazali. Bez miejsca druku. *In f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Poznaniu 29 Czerwca 1794 r.).

8. Erneuertes Censur-Edict für die Preussischen Staaten de Dato Berlin, den 19-ten December 1788.

Ponowiony edykt względem Cenzury dla Krajow Pruskich de Dato w Berlinie Dnia 19 Mca Grudnia R. 1788. W Poznaniu, w Drukarni Jerzego Dekkera Jego Królewskiey Mości Drukarza Taynego Nadwornego. *In f.*, str. 14. (Opublikowany dla Prus południowych w Toruniu, 12 lipca 1794 r.).

9. Allgemeines Patent wegen Abstellung des tumultaarischen eigenmächtigen Verfahrens bey Beschwerdeführungen, besonders supplicirender Gewerke und Corporationen. De Dato den 29-sten Julii 1794. Gedruckt bey J. C. G. Ragoczy, Königl. privilegirten Buchdrucker wohnhaft auf dem ehemaligen Sächsischen-Platz.

Ogólny patent względem zniesienia burzliwego i samowładnego postępowania pod czas zanoszenia Skarg szczególniey przez Suplikujące Cechy i Korporacye. Dan 29-go Lipca 1794. W drukarni uprzywilejowaney J. K. Mci J. C. G. Ragoczego mieszkającego w Pałacu przedtem Saskim. *In f.*, kart nlb. 3.

10. Publicandum die Beerdigung der Leichen und die Aufwerfung der vorschriftsmässigen drey Ellen tiefen Gräber betreffend.

Obwieszczenie względem chowania umarłych i kopania grobow podług przepisow trzy łokcie głębokich. Bez m. *In f.*, strona 1. (Dat. w Poznaniu, 4 Kwietnia 1795 r.).

11. Publicandum, und allgemeine Vorschriften wegen Anlegung neuer Wasser- und Windmühlen.

Obwieszczenie względem Zakładania Młynow wodnych i wietrznych. Bez m. *In f.*, ½ arkusza (Dat. w Poznaniu, 24 Kwietnia 1795 r.).

12. Reglement wegen künftiger Einrichtung des Justiz-Wesens in Accise- und Zoll-Sachen. De Dato Berlin, den 6 Junius 1795. Gedruckt bey George Decker, Königl. Geheimen Ober-Hof-Buchdrucker. *In f.*, kart nlb. 5.

13. Instruction für die Dorfschulzen, Gemeindeschreiber, und Dorfgerichte in Südpreussen. De Dato Plock, den 17 Juny 1795.

Instrukcya dla sołtysow, pisarzow gminnych i sądow wieyskich w Prusiech Południowych. Dan w Płocku, dnia 17 Czerwca 1795 Roku. W Poznaniu, z Drukiem Samuela Bogumiła Pressera. *In f.*, str. 23. (Inne egzemplarze datowane w Poznaniu).

14. Patent wegen Einrichtung des Hypotheken-Wesens in Süd-Preussen. De Dato Berlin, den 10-ten August 1795.

Patent względem urządzenia dzieła hypotycznego w Prusach południowych. De Dato w Berlinie, dnia 10-go Sierpnia 1795. W Toruniu, drukował Jan Adan Kimmel. *In f.*, kart nlb. 4.

15. Instruction für die Land- und Polizeiausreuter der Provinz Süd-Preussen. Posen 1795. Gedruckt bey Samuel Gottlieb Presser, Königl. privilegirten Buchdrucker. *In f.*, kart nlb. 5. (Dat. 24 Sierpnia 1795 r.).

16. Publicandum wegen Bestellung der Polizey-Bürgermeister in den Südpreussischen Mediat-Städten.

Obwieszczenie względem wyznaczania Burmistrzow Policyinych w Miastach mediate J. K. Mci Południowo-Pruskich. Bez m. *In f.*, arkusza. (Dat. we Wrocławiu 28 Września 1795 r.).

17. Publicandum wegen einiger bey der Verwaltung der Justitz in Süd-Preussen zum Besten der Landes-Einwohner getroffenen Veranstaltungen. De Dato Berlin, den 16 Nowember 1795. Warschau, gedruckt in der privilegirten Gröllischen Buchdruckerey in der Altstadt auf dem Markt No 52 von I. C. G. Ragoczy.

Obwieszczenie względem niektorych urządzeń w sądownictwie w Prusiech-Południowych Na dobro Obywatelow Kraiowych uczynionych. De Dato w Berlinie, dnia 16 Listopada 1795. Warszawa, w Drukarni Uprzywilejowaney M. Grölla, w Rynku Starego Miasta Nro 52 u J. C. G. Ragoczego. *In f.*, kart nlb. 7.

18. Publicandum das Verboth des Dreschens und Flachs-Brechens bei Kiehn-Feuer betreffend.

Obwieszczenie zakazujące młocenia Zboża i tarcia Lnu i Konopi przy łyczywie. Bez m., *in f.*, strona 1. (Dat. w Poznaniu 4 Grudnia 1795 r.).

19. Urządzenie względem podziałow czynności między magistraturami rządowemi prowincyi Prus Południowych. W Berlinie dnia 15 Grudnia 1795 Roku. *In f.*, str. 24.

20. Taxa sportułowa dla Regencyi Pruss Południowych. W Poznaniu, 1796. z Drukiem Samuela Bogumiła Pressera. *In f.*, kart nlb. 23. (Dat. w Berlinie 19 Grudnia 1795).

21. Edict wegen allgemeiner Regulirung des Maasses und Gewichts in der Provinz Südpreussen. De Dato Berlin den 31 Januar 1796. Gedruckt bey George Decker, Königl. Geheimen Ober - Hofbuchdrucker.

Edykt względem powszechnego ustanowienia miar i wag w Prowincyi Pruss-południowych. Wydany w Berlinie dnia 31 Stycznia 1796 R. Drukiem Jerzego Dekkera, J. K. Mc. taynego Nadwornego Ober-Drukarza. *In f.*, str. 23. (W dodatku: Taxa opłaty od probowania i stemplowania miar i wag w Prusiech południowych ustanowionych).

22. Publikandum gegen alle Privat-Gewalt und eigenmächtige Selbst-Hülfe, D. D. Thorn, den 12-ten May 1796.

Obwieszczenie przeciwko wszystkim Prywatnym gwałtom y samowładney pomocy. D. D. w Toruniu, dnia 12 Maja 1796. Thorn, gedruckt bey Johann Adam Kimmel. *In f.*, kart nlb. 3. (Inne egzemplarze *in f.*, str. 7, druk Dekera i Kompanii, dat. w Poznaniu 13 Czerwca 1796 r.).

23. Publicandum wegen Anstellung der Nachtwächter auf dem platten Lande. De Dato Warschau, den 30 Juny 1796.

Obwieszczenie względem ustanowienia Strożow nocnych po wsiach. Wydany w Warszawie, dnia 30 Czerwca 1796 Roku. Drukiem Dekera i Kompanii w Poznaniu. *In f.*, kart nlb. 2.

24. Declaration wegen Einziehung und künftiger Verwaltung der Geistlichen Güter und Starosteyen, auch anderer Königlicher Güter in Süd-Preussen und den von der ehemaligen Republik Pohlen neuerlich acquirirten Provinzen.

Deklaracya Ogłaszająca, że Dobra Duchowne, tudzież Starostwa i inne Dobra Królewskie pod publiczną Administracyą Skarbu Królewskiego wzięte będą; jak w Prusiech-Południowych, tak w Prowincyach nie dawno od bywszey niegdyś Rzeczypospolitey Polskiey

akwirowanych. Bez m. *In f*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 28 Lipca 1796 r.).

25. Patent zur Aufrechthaltung der Ruhe und Ordnung in den neu acquirirten Provinzen. De Dato Potsdam den 9 August 1796. Breslau, gedruckt mit Wilhelm Gottlieb Korns Schriften.

Patent względem utrzymania spokoyności i porządku w nowo obiętych prowincyach. De Dato w Potsdamiu, Dn. 9 Sierpnia, roku 1796. w Wrocławiu, drukowan literami Korniemi. *In f.*, str. 16.

26. Declaration die Verfassung der Mediat-Städte in Südpreussen betreffend. De Dato Berlin den 10 August 1796. Breslau, gedruckt mit Wilhelm Gottlieb Korns Schriften.

Deklaracya względem ułożenia miast dziedzicznych w prowincyi Prus południowych. De Dato w Berlinie, dn. 10 Sierpnia, rokn 1796. w Wrocławiu, drukowano literami Korniemi. *In f.*, str. 7.

27. Constitution wegen der Verfassung der geistlichen Gerichte in Südpreussen. De Dato Berlin, den 25 August 1796.

Constytucya względem urządzenia sądów duchownych w Prusiech - Południowych. Wydana w Berlinie, dnia 25 Sierpnia 1796. Drukiem Dekera i Kompanii w Poznaniu. *In f.*, str. 16.

28. Circulair An die gesammte Geistlichkeit und an die Inhaber der Geistlichen Güter, imgleichen an sämtliche Besitzer Starosteylicher, Gratial- und anderer Königlichen Güter, ohne Unterschied ihrer Qualität und Benennung.

List okolny Do całego Duchowieństwa i do Possessorów Dóbr Duchownych, oraz Do wszystkich Possesorów Starostw, Tenut i jakiegokolwiek Rodzaju lub Imienia Królewszczyzn. Bez m., *in f.* Kart nlb. 2. (Dat. w Warszawie 20 Września 1796 r.).

29. Publicandum. Obwieszczenie. Bez m., *in f.* Kart nlb. 2. (Zakaz wesel pierzowych, dat. w Berlinie 18 Stycznia 1797 r.).

30- Patent wegen Regulirung des Steuer Wesens in Süd- und Neu-Ost-Preussen.

Patent względem uregulowania Podatków w Prusiech Południowych i Nowo-Wschodnich. Bez m., *in f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 12 Lutego 1797 r.).

31. Instruction wie es bey Entlassung der zur Festung- oder Zuchthaus-Arbeit verurtheilt gewesenen Personen gehalten werden soll. Gegeben Berlin, den 27 März 1797. Gedruckt bey Georg Decker, Königl. Geheimen Ober-Hof-Buchdrucker. *In f.*, kart nlb. 3.

32. Edict wegen Anlegung und Verlegung neuer Bier- und Meth-Brauereien, Brandtweinbrennereien, und dergleichen Schankstät-

ten, besonders in der Nachbarschaft der Städte, und deren Besteuerung. De Dato Berlin, den 28 März 1797.

Edykt względem założenia i przeniesienia nowych browarów na piwo i miod, gorzałni, i szynkownych domów, szczegolnie w bliskości miast, i względem podatków płacić się z nich mianych. Dan w Berlinie, dnia 28 Marca, roku 1797. w Poznaniu, Drukował Samuel Bogumił Presser, J. K. Mci. uprzywil. Typografa. *In f.*, str. 10.

33. General-Juden-Reglement für Süd- und Neu-Ostpreussen. De Dato Berlin den 17 April 1797. Breslau, gedruckt mit Wilhelm Gottlieb Korns Schriften.

Generalne urządzenie żydów w prowincyach Prus południowych i nowo-wschopnich. W Berlinie, dnia 17 Kwietnia roku 1797. w Wrocławiu, drukiem Wilhelma Gottliba Korna. *In f.*, str. 30.

34. Declaration des Edicts vom 28 März 1794 wegen der in Süd-preussen geltenden Gesetze und Rechte. De Dato Berlin, den 30 April 1797.

Deklaracya względem Edyktu dn. 28-go Marca Ru 1794 o Ustawach i Prawach dla Prus Południowych wydanego. Dań w Berlinie, dn. 30 go Kwietnia 1797. Drukował Jerży Dekker, J. K. Mci Drukarż Nadworny. *In f.*, kart nlb. 6.

35. Edict wegen des Tollwerdens der Hunde für Schlesien und Südpreussen. De Dato Berlin, den 28 May 1797. Breslau, gedruckt bey Wilhelm Gottlieb Korn.

Edykt względem wścieklenia się psów dla Sląska i Południowych Prus. W Berlinie dn. 28 Marca 1797. w Wrocławiu, Drukiem Wilhelma Gottliba Korna. *In f.*, str. 8.

36. Publicandum wegen vorschriftsmässiger Adhibirung des Stempel-Papiers. De Dato Berlin, d. 14 August 1797.

Obwieszczenie względem przyzwoitego używaniu papieru stemplowanego. Wydane w Berlinie, Dnia 14 Sierpnia 1787. W Poznaniu, drukował Samuel Bogumił Presser, J. K. Mci uprzywilejowany Typograf. *In f.*, kart nlb. 3.

37. Publicandum wegen der von den in Süd- und Neu-Ostpreussen noch einzulassenden fremden Manufactur- und Fabrik-Waaren zu erhebenden 10 pro Cent Eingangs-Zoll. Breslau, gedruckt bey Wilhelm Gottlieb Korn.

Obwieszczenie względem cła po 10 od sta od towarom z zagranicznych Manufaktur i Fabryk, które do Pruss-Południowych i Nowo-Wschodnich wprowadzać jeszcze wolno. w Wrocławiu, drukowan

literami Wilhelma Gotliba Korna. *In f.*, kart nlb. 5. (Dat. w Berlinie 4 Września i we Wrocławiu 8 Października 1797 r.).

38. Declaration wegen der den südpreussischen Städten verliehenen Rechts-Wohlthat der Competenz. Gedruckt bey Decker und Compagnie in Posen. Bez r., *in f.*, kart nlb 2. (Dat. w Berlinie 6 Września 1797 r.).

39. Deklaracya o prawnym Dobrodzieystwie Kompetencyi Miastom Południowo-Pruskim nadanym. Drukiem Dekera i Kompanii w Poznaniu. Bez r., *in f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 6 Września 1797 r.).

40. Publicandum wegen Bestrafung der Baum - Beschädiger auf den Landstrassen.

Obwieszczenie o Karach na Psujących Drzewa przy drogach zasadzone. Bez m. i r., *in f.*, ½ arkusza. (Dat. w Poznaniu 22 Września 1797 r.).

41. Neues Trauer-Reglement. De Dato Berlin, den 7ten October 1797.

Nowe urządzenie względem żałoby. Datowane w Berlinie, dnia 7 Października roku 1797. Drukiem Dekera i Kompanii w Poznaniu. *In f.*, kart nlb. 3.

42. Publicandum Die Einführung der Plombage Zoll-Abfertigungen und Begleitscheine in Süd- und Neu- Ost-Preussen betreffend.

Publicandum Względem wprowadzenia Plombowania Celnych Expedycyi, i przewodniczych zaświadczeń (*Begleitschein*) w Prusiech Południowych i nowo-Wschodnich. Bez m. i r., *in f*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 16 Grudnia 1797).

43. General-Pardon für alle Deserteurs von Sr. Königl. Majestät von Preussen Armee, imgleichen für alle der Werbung halber, und wegen verzeihlicher Vergehungen entwichenen Königl. Unterthanen, die bis zum 24 December 1798, bey den Regimentern, von welchen sie desertirt sind, und bey ihren Gerichts-Obrigkeiten, im Lande sich freywillig wieder einfinden werden. De Dato Berlin den 24 December, 1797. Breslau, gedruckt bey Wilhelm Gottlieb Korn.

Pardon generalny dla wszystkich Dezerterów Woyska J. K. Mci Pruskiego, tudziesz dla wszystkich z powodu Werbunku, lub darować się mogących Występkow z Kraju uchylonych J. K. Mci Pod-

danych, ktorzy na dzień 24 Miesiąca Grudnia R. 1798 do swych Regimentów, od ktorych zbiegli, lub do swych Zwierzchności sądowych dobrowolnie powrocą. W Berlinie Dn. 24 Grudnia R. 1797. w Wrocławiu, drukiem Wilhelma Gotliba Korna. *In f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 24 grudnia 1797 r.).

44. Edict wegen der Abschoss- und Abzugs-Sachen in den Provinzen Süd- und Neuostpreussen. De Dato Berlin, den 30 December 1797. De dato Berlin, den 30 December 1797.

Edykt względem spraw Abszosu i Abcugu tyczących się w Prowincyach Pruss Południowych i Nowo-Wschodnich. w Berlinie, d. 30 Grudnia, R. 1797. Drukował Jerży Dekker, J. K. Mci Tayny Drukarż Nadworny. *In f.*, kart nlb. 7.

45. Publicandum wegen der nach der Petersburger Convention vom 26 Januar 1797 nicht mehr Statt findenden Ansässigkeit unter verschiedenen Landeshoheiten. De Dato Berlin, den 31 Januar 1798.

Obwieszczenie względem zniesioney podług Konwencyi Petersburgskiey pod dn. 26 Styczn. R. 1797 possessyi pod różnemi Rządami. w Berlinie, dn. 31 Stycznia, R. 1798. Drukował Jerzy Dekker, J. K. Mci Tayny Drukarż Nadworny. *In f.*, kart nlb. 3.

46. Bekanntmachung des specifiquen Mittels wider den tollen Hundes - Biss, welches Se. Königl. Majestät zum allgemeinen Besten vom Bezitzer erkaufen, dessen Wirksamkeit und Zubereitungs-Art untersuchen, und dessen Gebrauch in vorkommenden Fällen den medicinischen Collegien und gesammten Publiko empfeblen lassen, durch Höchstderoselben Ober-Collegium Medicum. Posen, den 9-ten Julii 1798. Dedruckt bey Decker und Compagnie.

Publikacya osobliwego Lekarstwa przeciwko Ukąszeniu psa wściekłego, ktore Krol Jegomość dla dobra pospolitego od tego, który je miał kupić, jego skuteczność i sposob preparowania dowiadywać, i iego zażywanie w przypadających kazusach Kollegiom Medycyńskim i całemu Publico rekommendować kazał, przez Najwyższe Jego Collegium-Medicum. W Poznaniu, dnia 9-go lipca 1798. w Drukarni Dekkera i Kompanii. *In f.*, str. 12.

47. Allgemeine Warnende Aufforderung zur Anzeige der der ehemalig polnisch jezt römisch Kaiserlichen und Russisch Kaiserl: Geistlichkeit in dem diesseitigen sonst zu Pohlen gehörig gewesenen

Gebiethe zugestandenen, durch die Petersburger Convention vom 26/15 Januar 1797 aber an Seiner Koenigl. Majestaet von Preussen gelangte Güther, Rechte, Jorderungen, mit in Erinnerung gebrachten Verboth, ungebührlicher Verabfolgung derselben an die besagte Geistlichkeit. Gedrukt in der Königl. Educat. Commissions Buchdrukkerey in Warschau.

Odezwa generalna zalecająca donoszenie Rządowi o Summach, Dobrach, Prawach i Pretensyach do Duchowieństwa dawniey Polskiego, teraz zaś pod Panowaniem Cesarsko-Rzymskim i Rossyjskim zostającego należących, a w tey części Polski, która na mocy Konwencyi Peterzburskiey pod dniem 26/15 Stycznia 1797 Roku Nayiaś. Królowi Imci Pruskiemu dostała się, zostających: z ponowionym Zakazem nie należytego onych w Ręce temuż Duchowieństwu wydawania. w Warszawie, w Drukarni J. K. Mości Kommissyi Edukacyiney. Bez r., *in f.*, kart nlb. 3. (Dat. w Warszawie 16 Grudnia 1798 r.).

48. Publicandum. Bez m., *in f.*, kart nlb. 2. (Publikacya ulg dla kolonistów, dat. w Poznaniu 22 grudnia 1798).

49. Circular - Verordnung wegen genauerer Bestimmung verschiedener im allgemeinen Landrecht und der Gerichts-Ordnung enthaltenen Vorschriften. De Dato Berlin, den 30 December 1798. Gedruckt bey Georg Decker, Königl. Geh. Ober-Hofbuchdrucker. *In f.*, str. 16.

50. Obwieszczenie. Bez m., *in f.*, kart nlb. 2. (W sprawie obywateli, posiadających majętności pod różnymi rządami, dat. w Berlinie 17 Stycznia 1799 r.).

51. Instruction wegen des in hiesigen Residenzien und deren Bezirk, bey Untersuchung und Bestrafung der Diebstähle und ähnlicher Verbrechen, zu beobachtenden Verfahrens. De Dato Berlin, den 26 Februar 1799.

Instrukcya jak przy indagacyi i ukaraniu złodzieystw i innych podobnych występkow, w tuteyszey Stolicy i iey okolicach popełnionych postępowac nalezy. Wydana w Berlinie Dnia 26 Lutego. w Poznaniu drukował Samuel Bogumił Presser, J. K. Mci uprzywil. Typografa. *In f.*, str. 17.

52. Verordnung wegen Bestrafung der Diebstähle und ähnlicher Verbrechen. De Dato Berlin, den 26 Februar 1799.

Ustawy względem kar za kradziez i inne podobne przestępstwa. Wydane w Berlinie Dnia 26 Lutego 1799 Roku. Posen, gedruckt bey

Samuel Gottlieb Presser, Königl. privilegirten Buchdrucker. *In f.*, str. 15.

53. Publikandum wegen Verboth aller Hazard-Spiele. Posen, gedruckt bey Decker und Compagnie.

Obwieszczenie o zakazanych Grach Azardownych. Drukował Deker i Kompania w Poznaniu. *In f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 14 Marca 1799 r.).

54. Verordnung wegen zweckmässigerer Einrichtung der Eidesleistungen. De Dato Berlin, den 26 October 1799. Gedruckt bey Georg Decker, Königlichen Geh. Ober-Hof-Buchdrucker. *In f.*, str. 12.

55. Deklaration des Publicandi vom 1-sten März 1794 wegen Bestrafung der Forst-Verbrechen in Südpreussen. Bez m., *in f.*, ½ arkusza. (Dat. w Poznaniu 9 Października 1799 r.).

56. Anweisung wegen abzukürzender Dienst-Eyde sämmtlicher Justiz-Officianten. Bez m., *in f.*, 2 karty nlb. (Dat. w Berlinie 13 Października 1799 r.).

57. Publikandum, nach welchem den jüdischen Professionisten in Südpreussen das Herumziehen auf dem Lande, zum Behuf des Betriebs ihrer Professionen, untersagt wird.

Obwieszczenie zakazujące Zydowskim Professyonistom Południowo-Pruskim, włoczenia się po Wsiach dla znalezienia roboty. Drukował Dekker i Kompania w Poznaniu. *In f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 2 Grudnia 1799 r.).

58. Nähere Vorschriften wie es in Ansehung räudiger Schaaf-Heerden gehalten werden soll. De Dato Berlin, den 14-ten Dezember 1799.

Dokładnieyszy przepis jak z owcami parszywemi postępować trzeba. Datowany w Berlinie Dnia 14 Grudnia 1799. Posen, Gedruckt bei Samuel Gottlieb Presser, Königl. privilegirtem Buchdrucker. *In f.*, kart nlb. 3.

59. Beylage. Dodatek (do powyższego przepisu). *In f.*, ½ arkusza. (Dat. w Berlinie 14 Grudnia 1799).

60. Circular-Verordnung wegen genauerer Bestimmung verschiedener im algemeinen Landrecht und der algemeinen Gerichts-Ordnung enthaltenen Vorschriften. De Dato Berlin den 19-ten December 1799. Gedruckt bey Georg Decker, Königl. Geh. Ober-Hofbuchdrucker. *In f.*, kart nlb. 3.

61. Nähere Bestimmung der Gesezze und Rechte in Ansehung der Geistlichen Zinsen, für die Provinzen Süd- und Neu-Ost-Preussen.

Obiaśnienie Praw względem Czynszow Duchownych dla Prowincyi Prus-Południowych y Nowo-Wschodnich. Bez m., *in f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 31 Stycznia 1800 r.).

62. Publicandum gegen den Kindermord, und gegen die Verheimlichung der Schwangerschaft und Niederkunft. Gedrukt in der Königl. Educat. Commissions Buchdrukkerey in Warschau.

Publikacya względem dzieciobóystwa y zataienia Brzemienności y Połogu. W Warszawie w Drukarni J. K. Mości Kommissyi Edukacyjney. *In f.*, kart nlb. 3. (Dat. w Warszawie 4 Kwietnia 1800 r.).

63. Sportel-Taxe für die Polizei-Magisträte in den Südpreussischen Städten. De Dato Berlin, den 4-ten September 1801.

Taxa Należytości Urzędowych dla Magistratow Policyinych w Miastach Południowo-Pruskich. Datowana w Berlinie Dnia 4 Czerwca 1801 Roku. w Poznaniu, w Drukarni Dekiera i Jego Kompanii. *In f.*, str. 17.

64. Allgemeine Stolgebühren-Verordnung für Süd- und Neu-Ostpreussen in Absicht der römisch-katholischen Geistlichkeit; nebst den Vorschriften wegen des bey Trauungen, Taufen und Begräbnissen zu beobachtenden Verfahrens.

Powszechna Ordynacya Jurium Stolae dla Duchowieństwa Rzymsko Katolickiego z przepisami względem postępowania przy Slubach, Chrztach i Pogrzebach zachować się mającemi. w Poznaniu, Drukował Deker i Jego Kompania. *In f.*, str. 31. (Dat. w Berlinie 13 Czerwca 1801 r.).

65. Verordnung wie den nachtheiligen Folgen der Ungewissheit des polnischen Rechts in Ansehung der in Südpreussen, Neu-Ostpreussen und Neuschlesien bis jetzt Jure Potioritatis besessenen Grundstükke abzuhelfen. De Dato Berlin, den 24-ten November 1801.

Przepis jak szkodliwym Skutkom Niepewnośći Prawa Polskiego zapobiedz względem Dobr i Gruntow w Prussach-Południowych Nowo-Wschodnych i nowym Sląsku do tych czas Jure Potioritatis posiadanych. De Dato w Berlinie, Dnia 24 Listopada 1801. w Poznaniu, drukował Samuel Bogumił Presser, J. K. Mci uprzywilejowany Typograf. *In f.*, str. 12.

66. Declaration Der General Juden Reglements vom 17-ten April 1750, und vom 17-ten April 1797 für West- Süd- und Neuostpreussen, wodurch die, einigen Städten und Gewerken von der ehemaligen pohlnischen Regierung erteilte Privilegien: keine Juden unter sich zu dulden, aufgehoben werden.

Deklaracya względem Generalney Ordynacyi Zydow pod dniem 17-tym Kwietnia 1750, nie mniey 17-go Kwietnia 1797 wydaney dla Pruss Zachodnich, tudzież Południowych i Nowo Wschodnich, mocą którey Przywileie pewnym Miastom i Cechom od bywszego Rządu Polskiego nadane, aby Zydow nie cierpiały u siebie, uchylają się. Bez m., *in f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 6 Lutego 1802 r.).

67. Publicandum wegen Verhütung der nachtheiligen Folgen simulirter Kauf- Tausch- und Pacht-Contracte. De Dato Berlin, den 20 Februar 1802. Gedruckt bey Georg Decker, Königl. Geh. Ober-Hofbuchdrucker. *In f.*, ½ arkusza.

68. Publicandum betreffend die von Den Provinzial-Zoll- und Consumtions-Steuer-Directionen zu verfügenden Haus-Visitationen.

Publicandum Tyczące się Rewizyi Domowych przez Prowincyonalne Cła i Konsumpcyjnych dochodow Dyrekcye nakazać się mianych. Bez m., *in f.*, kart nlb. 5. (Datum w Berlinie 23 maja 1802 r.).

69. Erneuerte Verordnung über den Gebrauch des Stempel-Papiers, der Vollmachten, Spielkarten und Musikzettel, und wegen der sonst zu entrichtenden Stempel-Gebühren. De Dato Berlin, den 17-ten September 1802. Gedruckt bey Georg Decker, Königlichem Geheimen Ober-Hof-Buchdrucker. *In f.*, str. 40.

70. Nähere Anweisung für die Landes-Collegia, Ober- und Unter-Gerichte, Magisträte und alle übrige Staats-Diener, über den Gebrauch des Stempel-Papiers. [De Dato Berlin, den 17-ten September 1802. Gedruckt bey Georg Decker, Königlichem Geheimen Ober-Hof-Buchdrucker. *In f.*, str. 19.

71. Declaration der allgemeinen Stolgebühren-Verordnung für die römisch-catholische Geistlichkeit in Süd- und Neuostpreussen, vom 13 Juny 1801, in Absicht der Gebühren für das Ausläuten bei Begräbnissen des Bauernstandes.

Deklaracya wydaney dla Duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego w Prussach-Południowych i Nowo-Wschodnich pod dniem 13 Czerwca 1801 Roku powszechney Ordynacyi Jurium-Stolae, względem opłaty za dzwonne przy pogrzebach Stanu Wieyskiego. W Poznaniu, w Dru-



karni Dekiera i Kompanii. *In f.*, ½ arkusza. (Dat. w Berlinie 9 listopada 1802 r.).

72. Declaration wegen Einschränkung des dem Fisko in dem unbeweglichen Vermögen der fiskalischen Kassen-Bedienten, und anderer Verwalter öffentlicher Staatseinkünfte zustehenden Vorzugs-Rechts vor den hypothekarischen Gläubigern. De Dato Berlin, den 18-ten April 1803. Gedruckt bey Georg Decker, Königl. Geh. Ober-Hofbuchdrucker. *In f.*, kart nlb. 2.

73. Publicandum. Bez m., *in f.*, ½ arkusza. (W sprawie zawiadamiania o zmarłych nagle, dat. w Warszawie 30 grudnia 1803 r.).

74. Reglement wegen Sicherstellung und Controllirung des reservirten Porto in Armen-, Fiscalischen und Criminal-Sachen. De Dato Berlin, den 9 April 1804. Gedruckt bei Georg Decker, Königl. Geh. Ober-Hofbuchdrucker. *In f.*, kart nlb. 5.

75. Verordnung wider das Austreiben des Viehes ohne Begleitung eines Hirten für Süd-Preussen und wegen des Pfandgeldes. Warschau, gedruckt bey J. C. G. Rogoczy, Königl. privilegirten Buchdrucker wohnhaft auf dem ehemaligen Sächsischen-Platz.

Urządzenie dla Prus południowych obostrzające, aby nie wypuszczano na paszę bydła bez pasterzy i względem opłaty wykupney dla uszkodzonych. w Warszawie w Drukarni Uprzywilejowaney J. K. Mci J. C. G. Ragoczego, mieszkającego w Pałacu przedtem Saskim. *In f.*, kart nlb. 3. (Dat. w Potsdamie 18 maja 1804 r.).

76, Verordnung betreffend die Befreyung der unmittelbaren Staats - Diener bey Veränderung ihres Wohnsitzes innerhalb Landes vom Abfahrts-Gelde. De Dato Berlin, den 8 September 1804. Gedruckt bey Georg Decker, Königl. Geh. Ober - Hofbuchdrucker. *In f.*, str. 7.

77. Circulare an sämmtliche Landes-Justiz-Collegia, Krieges- und Domänen-Kammern, und Consistoria, exclusive Ansbach, Bayreuth, Neufchatel und Ostfriesland, betreffend die Verwaltung der Erbschafts-Stempel-Angelegenheiten. De Dato Berlin, den 18-ten October 1804. Gedruckt bei Georg Decker, Königl. Geh. Ober-Hof-Buchdrucker. *In f.*, str. 10.

78. Publicandum. Bez m., *in f.*, kart nlb. 2. (W sprawie administracyi soli, dat. w Berlinie 14 maja 1805 r.).

79. Verordnung betreffend die Verkümmerung der Besoldungen und Pensionen Königlicher Civil-Bedienten und Pensionisten, desgleichen deren Befreyung vom Personal-Arrest, und das Verfahren gegen diejenige derselben, welche ihre Gläubiger durch unerlaubte Mittel zum Creditgeben verleiten. De Dato Berlin, den 28 Februar 1806. Gedruckt bey Georg Decker, Königl. Geh. Ober-Hotbuchdrucker. *In f.*, str. 7.

80. Publicandum. Bez m., *in f.*, ½ arkusza. (W sprawie miejsca zamieszkania żydów, dat. w Kaliszu 28 maja 1806 r.).

Na formacyę państwa pruskiego złożyła się zarówno zaborcza energja Niemców, jak niedostateczna odporność Słowian zaodrzańskich i krótkowidztwo polityczne Polaków. Potęgą Niemiec w wiekach średnich tłómaczy się podbój ziem słowiańskich, na których rozkwitło margrabstwo brandeburskie; błędami Piastów i Jagiellonów powstanie i utrzymywanie się w siedzibach pruskich pomiędzy Wisłą a Niemnem narośli germańskiéj pod postacią Krzyżaków. Nietylko nie umieliśmy śród przyjaznych okoliczności narośli owéj doszczętnie zniszczyć, lecz przez oddanie lenna pruskiego panującym w Brandeburgii Hohenzollernom przyłożyliśmy rękę do wzmocnienia tak wrogiego Słowiańszczyźnie pierwiastku. Podczas ciężkich zawikłań w XVII stuleciu, wiążąc się z nieprzyjaciołmi rzeczypospolitéj, za obietnicę przyjaźni wyjednał sobie hołdownik niezależność; z okazyi wojny o następstwo tronu hiszpańskiego otrzymał od cesarza tytuł królewski.

Ukształtowało się królestwo pruskie na ziemiach cudzych ogniem i mieczem, intrygą i zdradą; w XVIII stuleciu do wysokiéj doszło potęgi rozbojem i wyuzdanym cynizmem. Korzystając z dezorganizacyi rzeczypospolitéj, niszczył ją Fryderyk II narzutem fałszywéj monety, porywaniem chłopów i grabieżą zapasów żywności; dla zapobieżenia dźwignięciu się Polski, za pośrednictwem posłów swoich: Hofmann'a, Wallenrodt'a, Klinggraeffen'a, Voss'a, Maltzahn'a zrywał za Augusta III sejmy: wystąpił w końcu z inicyatywą rozbioru i zagarnął w roku 1772 Pomorze (prócz Torunia i Gdańska) z Wielkopolską po Noteć — 660 mil kw. ze 140,000 ludności. Stawszy się panem całego biegu Noteci, znacznéj części Warty i ujścia Wisły, owładnął handlem polskim, który gnębił szykanami biurokracyi i cłami.

Następca wielkiego łupiezcy, Fryderyk Wilhelm II, potrafił rzeczpospolitę przez obietnicę pomocy przeciwko Rosyi omamić: zawarł z nią 29 marca 1790 roku przymierze, a w dwa lata późniéj haniebnie zdradził. Przyjął udział w drugim rozbiorze rzeczypospolitéj i zajął oprócz Torunia i Gdańska właściwą Wielkopolskę, Kujawy, ziemię dobrzyńską i większą połowę Mazowsza — 1060

mil kw. z 1,130,000 mieszkańców. Ruch Kościuszkowski wymierzony został wyłącznie przeciwko Rosyi, król pruski przecież wbrew przyjętym w stosunkach międzynarodowych zasadom, bez wypowiedzenia wojny pod Szczekocinami przeciwko powstańcom wystąpił, a następnie przedsiewziął oblężenie Warszawy. Gdy ani uprzejme wezwanie do poddania się, ani demonstracya okropnych następstw zdobycia miasta nie odniosły skutku żadnego, na tyłach zaś armii oblężniczéj porwali Wielkopolanie za oręż, — magistratura, zwana *Die Königliche Krieges und Domainen Kammer in der südpreussischen Provinzen*, ogłosiła datowane 1 września 1794 r. w Piotrkowie rozporządzenie, tchnące okrucieństwem i zemstą.

1. Powstaniec, ujęty z bronią w ręku, będzie natychmiast bez żadnego miłosierdzia zabity lub powieszony.

2. Osoby stanu wyższego, zarówno księża, jak szlachta bez różnicy płci, za bezpośredni udział w powstaniu mają być natychmiast powieszone, lub też stosownie do rodzaju przestępstwa skazane na całe życie do robót przymusowych w fortecy i na konfiskatę wszelkiéj własności.

3. Podejrzani jakiegobądź stanu mają być uwięzieni i zamknięci w fortecy.

4. Poddany, przechowujący osoby, oskarżone o zamachy na spokojność publiczną i niedonoszący o nich rządowi, zmuszony będzie nietylko wynagrodzić wynikłe stąd szkody, lecz stosownie do natury przestępstwa podlegnie chłoście lub karze śmierci bez zachowania jakichkolwiek formalności sądowych [1]).

Przez trzeci rozbiór zyskały Prusy część województwa krakowskiego z księstwem siewierskiem, resztę Mazowsza (oprócz połowy ziem: czerskiéj i warszawskiéj, oraz całéj liwskiéj), północne Podlasie i kawał Litwy—kraj pomiędzy Pilicą, Bugiem i Niemnem, obejmujący około 1000 mil kw. z milionem ludności.

Zabrali nam królowie pruscy około 2720 mil kw. z 2,300,000 mieszkańców. Z Pomorza polskiego uformowali Prussy zachodnie, z części województwa krakowskiego i księstwa siewierskiego (około 41 mil kwadr.) Nowy Śląsk, z reszty Prusy południowe (mil kw. 959) i nowo-wschodnie (mil kw. 778). Chociaż po armii polskiéj nie pozostało śladu, naczelnicy poszli w niewolę lub na tułactwo, a Warszawa 5 lipca 1796 roku przed prezydentem Prus południowych, hrabią

---

1) Pamiętniki Michała Ogińskiego. Poznań, 1871. II, str. 14.

Hoym'em, złożyła nowemu władcy homagium, nie przestał przecież Fryderyka Wilhelma dręczyć niepokój. Wieści o zawiązku legionów polskich we Włoszech i o zamiarze kontynuowania sejmu konstytucyjnego w Medyolanie wywołały konfiskatę dóbr Wybickiego, aresztowania i wydalenie z Warszawy mnóstwa osób, pomiędzy innemi marszałka Małachowskiego, który schronić się musiał na terrytoryum Galicyi. Widmo nowego powstania podyktowało nawet królowi pruskiemu opublikowany we Wrocławiu 9 sierpnia 1796 r. *Patent względem utrzymania spokoyności i porządku w nowo-objętych prowincyach*, poważną zdradzający obawę.

Właściciele dóbr, bez względu na to, czy przebywają w nich osobiście, czy powierzyli je administracyi rządców lub puścili w dzierżawę, odpowiadają za poddanych, zarówno buntujących się w miejscu, jak i przystępujących do ruchu, wybuchłego gdzieindziéj; z drugiéj strony chłopi obowiązani są o rewolucyjnych zamiarach dziedziców najbliższéj zwierzchności donosić. Dziedzice — takie są motywa rzeczonego patentu—mogą poddanych wpływem swoim od buntowniczych przedsiewzięć powstrzymać; chłopi nie są obowiązani słuchać panów, zmierzających do zakłócenia porządku.

Każdy właściciel ziemski, bawiący za granicą, pod karą konfiskaty majątku ma wrócić do dóbr swoich przez 1 grudnia 1796 roku; prolongata uczynioną być może tylko przez króla i to na skutek prośby, podanéj do ministra prowincyi najpóźniéj w cztery tygodnie od daty ogłoszenia patentu. Posesyonatów w zaborze rosyjskim lub austryackim uwalnia od tego obowiązku wydane przez władzę odnośną świadectwo, jako „skromnie, spokojnie i przystojnie się zachowali“.

Pragnący wyjechać z kraju powinni wykazać rzetelne powody wojażu, oznaczyć miejsce, w którem bawić zamierzają i ściśle oznaczyć czas; osobom wyższego stanowiska pozwolenie na wyjazd udziela król na przedstawienie ministra. Niezaopatrzonych w paszporta władze graniczne zatrzymają i oddadzą pod sąd; ci, którzyby zdołali przemknąć się, jako zbiegowie ukarani zostaną konfiskatą majątku.

Niemałą, jako żywioł podatny do rewolucyi, budzili obawę liczni w drugim i trzecim zaborze szlachcice nieosiadli, rezydujący u ziemian zamożniejszych lub wyczekujący po miastach: zapragnął ich Król Imci „dokładniéj poznać. ażeby w zachodzących na potym przypadkach bliższą, ojcowską o nich nawet mieć mógł staranność“. Każdy tego rodzaju osobnik musiał w przeciągu sześciu tygodni od daty ogłoszenia patentu zameldować się we właściwym zarządzie powiatowym,

przedstawić świadectwo konduity, wykazać osiadłych znajomych, przyjaciół i krewnych, oraz oznajmić, czy pragnie pozostać w kraju, czy też za granicą „szczęścia swego“ chce szukać. Przeciwko emigrowaniu téj szlachty rząd nic nie miał, oznajmiał owszem, że „pozwolenie na to ani odmówione, ani trudne nie będzie“; tamował zaś powrót, wymagając paszportu, legitymacyi, oraz różnych oświadczeń.

Najstaranniejszą przecież uwagę zwrócono na księży, ci bowiem „w ostatniéj nieszczęśliwéj insurekcyi sprawiedliwe na siebie zaciągnęli podejrzenie, że prawdziwych buntów, osobistego sprzyjania i czynnego podpierania szkodliwych spisków, a nawet skrytych związków i ułożeń, ku obaleniu rządu krajowego zmierzających... i innych karygodnych przedsiewzięć, na które każde uczucie szacunku spraw i moralnego porządku wzdryga się“, stali się winni.

1) Biskupi, oficyałowie, dziekani i przełożeni klasztorów za spiski podwładnych swoich karani będą utratą urzędów i sekwestrem dochodów.

2) Za ukrywanie buntowniczych zamiarów—wygnaniu z kraju; za czynny w nich udział—karze obrazy majestatu i zdrady podlegną.

3. Za współudział kilku członków kapituły, klasztoru czy innego zgromadzenia duchownego, oprócz ukarania osób, katedra lub konwent będą zniesione, majątki ich ulegną konfiskacie, a gmachy na cele publiczne obrócone zostaną.

4. Takaż kara dotyka za ukrywanie w obrębie zabudowań duchownych lub po za niemi, lecz z wiedzą księży,—prochu, ołowiu, kul, strzelby.

Nie uwalnia księdza od odpowiedzialności powoływanie się na nakazywany mu przez przepisy kościelne obowiązek niezdradzania powierzanych tajemnic.

Donosiciel, należący do spisku, spodziewać się może złagodzenia kary; niebiorący w nim udziału mają prawo za denuncyacyę żądać nagrody. Zapewnia patent denuncyantom niewyjawianie ich nazwisk, grozi karą ze świadomością oskarżającym fałszywie [1]).

Konwencya petersburska z 26 stycznia 1797 r. usuwała kłopotliwość kontroli nad poddanymi mieszanymi, t. j. obywatelami, mającymi posesye pod różnymi rządami. Artykuł XI i XII obywatelom, posiadającym majątki ziemskie pod dwoma lub trzema rządami, naka-

---

[1]) *Patent* pod nr. 25 spisu.

zuje w przeciągu lat pięciu dla siebie. dzieci, sukcesorów i sierot, nad któremi rozciągali opiekę, jedno obrać poddaństwo; zobowiązuje ich również pod karą konfiskaty sprzedać w przeciągu tegoż czasu dobra, leżące w dwóch państwach pozostałych [1]).

Patent sierpniowy zasiewał w dziedzicach niepokój wobec chłopstwa, w chłopstwie nieufność budził względem dziedziców. Zaszczepiając ducha dysharmonii pomiędzy najprzedniejsze grupy narodu, oddawał jednocześnie każdego obywatela na łaskę i niełaskę biurokracyi; przez system denuncyacyi demoralizował społeczeństwo, kształcąc kalumniatorów i szpiegów. Nie były to przecież dla utrzymania w karbach ludności polskiéj środki jedyne: cały aparat rządowy zwrócono ku okiełznaniu samodzielności narodu, zatarciu w nim poczucia wolności, przystosowaniu go do wegietacyi w kajdanach państwa policyjnego, którego system za Fryderyka Wilhelma II i jego następcy, pomimo wielkiego przewrotu Francyi, pielęgnowano w Prusach starannie.

Podzielono Prusy południowe na departamenty: poznański, kaliski i warszawski; nowo-wschodnie na białostocki i płocki. Każdy z departamentów posiadał dwie naczelne magistratury: do spraw administracyjnych kamerę i do sądowych regencyę.

Do atrybucyi kamer, podległych departamentowi interesów zagranicznych, należało:

1. Wykonywanie rozporządzeń rządowych, czuwanie nad całością granic państwa, pobieranie opłat od spadków i wywożonych z kraju kapitałów, wynoszenie obywateli do stanu uprzywilejowanego,—wogóle wszelkie sprawy natury polityczno-publicznéj.

2. Interesa wojskowe, marszu, kwaterunku, prowiantu, magazynów i podwód.

3. Sprawy kleru, kościołów, szkół katolickich i dóbr duchownych.

4. Publikacya edyktów, oraz tak administracyjnych, jak sądowych rozporządzeń.

5. Regalja: mennica, kopalnie soli, polowanie. korzyści z wód publicznych i spławów.

6. Administracya podatków.

7. Zarząd dóbr królewskich.

---

[1]) *Publicandum* pod nr. 45 spisu.

8. Policya krajowa: ściganie i karanie włóczęgów, zabezpieczanie od klęski pożaru i chorób zaraźliwych, nadzór instytucyi lekarskich, administracya funduszów dobroczynnych, taksowanie materyałów spożywczych, utrzymanie w porządku komunikacyi i t. p.

9. Sprawy rzemiósł i cechów.

10. Przemysłu i handlu.

11. Nadzór nad wszelkiemi publicznemi stowarzyszeniami.

12. Interesa, dotyczące miast.

13. Organizacya żydów.

Kamery posiadały i jurysdykcyę w sprawach, do ich atrybucyi wchodzących.

Do regencyi należało sądownictwo cywilne i karne, sprawy hipoteczne i pupilarne [1]). Każda regencya dzieliła się na dwa wydziały, czyli senaty: jeden pod przewodnictwem dyrektora stanowił pierwszą instancyę; drugi pod kierunkiem prezydenta był sądém apelacyjnym. Akcye mniéj jak o trzydzieści talarów sądził pierwszy senat ostatecznie; sprawy o dwieście talarów i więcéj szły do rewizyi najwyższego trybunału w Berlinie. W sprawach kryminalnych po przejściu obu instancyi służyło odwołanie się ostateczne do króla.

Drugi po kamerach szczebel władzy administracyjnéj stanowili w powiatach z władzą wykonawczą i prawem opieki nad chłopstwem landraci; po miastach zaś do spraw skarbowych i jako kuratorowie mieszczaństwa—stadtraci. Późniéj atrybucye tych urzędników skoncentrowano w osobie landratów, którym dano do pomocy radców powiatowych (*Kreisrath*) dla dozorowania miast.

Niższemi, od regencyi zależnemi magistraturami, były komisye sądowe powiatowe (*Kreis-Justiz-Kommissionen*), do których należało przyjmowanie aktów dobréj woli, opieka małoletnich, hipoteki, rozstrzyganie pomniejszych sporów cywilnych i pierwsza instrukcya spraw karnych. Komisye sądowe powiatowe, mające na czele konsyljarzów sprawiedliwości (*Kreis-Justiz-Rath*), wyrokowały w sprawach do pięćdziesięciu talarów, długów przyznanych lub na dokumentach opartych, o wyzucie z posesyi, w sporach panów z czeladzią i t. p. Rozkazem z 16 listopada 1795 roku odjęto im sprawy kryminalne, a ustanowiono inkwizytoryaty, które zajmowały się przedstanowczémi działaniami i śledztwem.

---

[1]) *Urządzenie* pod nr. 19 spisu.

Edykt z 28 marca 1794 r. utrzymywał moc obowiązującą dawnego prawa polskiego, przyrzekał je nawet wydać porządnie osobno; że jednak procedurę pruską i język w sądownictwie zaprowadzono niemiecki, głośne przeto było śród obywateli niezadowolnienie, odważniejsi ośmielili się nawet zwrócić z odpowiedniémi przedstawieniami do króla. Rezultatem tego było publicandum z 16 listopada 1795 r., mające „ile możności do charakteru i sposobu myślenia narodu“ zastosować przewód sądowy. Nie usunięto z sądownictwa niemczyzny, obiecano tylko wyjątki z prawa powszechnego pruskiego (*das Allgemeine Landrecht*) i procedurę ogłosić po polsku; zalecono też regencyom tłómaczyć na język krajowy w całości lub skróceniu wyroki i pozwy. Dostępu do posad sądowych Polacy nie mieli wcale, dopiero w rzeczonym rozkazie listopadowym „J. K. Mość krajowym obywatelom podaje sposobność, ażeby się w biegu prawności wogóle przynajmniéj zainformowali, a oraz oczywistymi byli świadkami regularności, starania i gruntowności, tudzież i bezstronności, podług któréj bez najmniejszego względu na osobę, wpływu przesądów, pasyi, ducha fakcyi lub inszych ubocznych celów sprawiedliwość każdemu administruje się wedle przepisów prawa“. Ustanowiono więc przy każdéj regencyi trzech ze szlachty i wyższego duchowieństwa, mówiących po łacinie, niemiecku lub francuzku asesorów honorowych (*Ehren Mitglieder*), których udział jednak przy wymiarze sprawiedliwości koniecznym nie był. „Mają prawo, kiedy zechcą i interesa im dozwolą, na sesyach zasiadać, wspólnie deliberować, zdania i vota swoje dawać, a w zachodzących prawnościach polskich i ustawach na ich opinję wzgląd osobliwy być powinien“. W komisyi sądowéj powiatowéj zasiadał jeden, ale obowiązany do ciągłego uczestniczenia asesor, mający właściwie pełnić rolę tłómacza i dozorcy ksiąg grodzkich. Czas funkcyi asesorów oznaczono na lat pięć. Pierwsza nominacya należała do króla, w przyszłości wybierać ich miała szlachta osiadła. Pozwolono sądom przyjmować młodzież szlachecką na aplikacyę; obiecywano, że „gdy obywatele krajowi na akademjach królewskich gruntownie jurydyce się poświęcą, a podług powszechnego praw przepisu w kollegjach przez praktykę się przygotują, takowym przystęp wraz z innymi obywatelami i poddanymi do urzędów sądowych i nawet do najwyższych stopniów godności... dozwolony będzie“ [1]).

Oddzielnemi postanowieniami dopełniał rząd niedokładności ustawodawstwa rzeczypospolitéj lub nie dopuszczał stosowania zakłó-

---

[1]) *Publicandum* pod nr. 17 spisu.

cających porządek publiczny zwyczajów, jak np. praktykowanych jeszcze zajazdów, czynnego oddawania wet za wet, złego traktowania schwytanych złoczyńców i t. p. [1]). Postanowieniem z 30 kwietnia 1797 roku odjęto moc ustawodawstwu dawnemu, polecono zaś od 1 września stosować prawo powszechne pruskie, którego wyjątki po polsku, a całość opublikować kazano w języku łacińskim p. t. *Jus Borussico-Brandenburgicum commune* (1800 r.). Utrzymano tylko przepisy prawa polskiego w sprawach spadkobrania, zapisów dożywotnich pomiędzy małżonkami, oraz w materyi dziesięcin duchownych i czynszów. *Prawo polityczne i cywilne* Antoniego Trębickiego pozyskało w tego rodzaju materyach powagę. Wątpliwości, jakieby wyniknąć mogły z niedokładności przepisów ustawodawstwa rzeczypospolitéj, polecono rozstrzygać na podstawie tekstu prawa powszechnego pruskiego [2]).

Nie ogłoszono wbrew obietnicy systematycznego zbioru obowiązujących przepisów polskich, spostrzeżono za to, że zawartość *Landrechtu* nie wystarcza do zupełnego znihilowania stosunków prawnych dawniejszych i publikowano ustawy nowe. Tak np. przepis z 24 listopada 1801 r. stanowi trzydziestoletni termin do wykupu dóbr, posiadanych prawem *potioritatis*, zarówno dla spadłych wierzycieli jak i dziedziców dawniejszych [3]). Obficiéj dopełniano postępowanie sądowe karne w takich materyach, jak dzieciobójstwo, ukrywanie brzemienności i połogu [4]); pod datą zaś 26 lutego 1799 r. wydane zostały nowe *Ustawy względem kar za kradzież*, oraz osobna procedura indagacyi złodziejów [5]).

Niwelował rząd pruski obywateli pod względem politycznym, nie zacierał jednak różnic stanowych; utrwalał je owszem, zaprowadzając dla każdéj grupy społecznéj organizacyę oddzielną. W karby jéj ujęte zostało zarówno nieprzywykłe do opieki państwowéj duchowieństwo, jak szlachta i chłopstwo, mieszczaństwo i żydzi.

Wszelkie interesa duchowieństwa, kościołów i szkół katolickich podlegały kontroli kamer, które przez komisarzy swoich obowiązane były kierować wyborami biskupów, prałatów i przełożonych zgromadzeń zakonnych. Ksiądz katolicki złożyć musiał przy obejmowaniu

---

[1]) *Publicandum* pod nr. 22 spisu.
[2]) *Declaration* pod nr. 34 spisu.
[3]) *Verordnung* pod nr. 65 spisu.
[4]) *Publicandum* pod nr. 62 spisu.
[5]) *Instruction* pod nr. 51 i *Verordnung* pod nr. 52 spisu.

urzędu przysięgę wiernopoddańczą, obowiązany był wykonywać instrukcye kamer w sprawach żałoby krajowéj i modłów dziękczynnych za króla, przedstawiać rachunki z administrowanych przez siebie dóbr duchownych i t. p. W sprawach świeckich tak cywilnych jak kryminalnych podlegało duchowieństwo jurysdykcyi regencyi, przed którą pozywane być mogło przez instygatora publicznego (*Fiscus*) i za wykroczenia przeciwko rządowi [1]). Konstytucya z 25 sierpnia 1796 roku oznaczyła zakres kompetencyi sądów duchownych, którym podlegały jedynie sprawy natury czysto kościelnéj, z wyłączeniem nawet prawa patronatu, dziesięcin i t. p. Sprawy separacyi i rozwodu w takim tylko wypadku należały do jurysdykcyi duchownéj, jeżeli małżonkowie byli katolikami; gdy jedna strona wyznawała protestantyzm, wyrokowały w tego rodzaju materyach regencye. Za wykroczenia przeciwko karności kościelnéj mógł sąd duchowny karać pokutą, rekolekcyami, grzywnami do dwudziestu talarów i czterotygodniowem więzieniem; za cięższe przestępstwa — suspendować lub na zawsze pozbawiać prawa pełnienia obowiązków, przywiązanych do stanu. Procedura prawa kanonicznego praktykowaną była tylko w sprawach małżeńskich i w procesach o ciężkie wykroczenia kościelne duchownych; w innych obowiązywało postępowanie sądów zwyczajnych. Z przyczyny małéj śród kleru znajomości procedury pruskiéj, musiał każdy sąd duchowny utrzymywać świeckiego, w prawie biegłego justycyaryusza dla prowadzenia instrukcyi [2]).

Rozkazem z 28 lipca 1796 r. dobra duchowieństwa katolickiego zajęte zostały na własność skarbu, albowiem „wszędzie, we wszystkich krajach to się pokazało, że osoby, które z młodości tylko do nauk i zabaw kościelnych są formowane i wychowane... ani czasu, ani sposobności dosyć mają do należytego użytecznego prowadzenia gospodarstwa w wielkich majętnościach...“ Nie chcąc nihilować intencyi, z jaką osoby prywatne czyniły niegdyś na rzecz kleru zapisy, postanowił rząd część czystéj intraty po potrąceniu kosztów administracyi skarbowéj i podatków publicznych wypłacać na utrzymanie duchowieństwa i służby kościelnéj, iżby wskazane przez ofiarodawców cele uskuteczniane być mogły i nadal [3]). Cyrkularzem z 20 września 1796 roku wyjęto z pod zajęcia drobne posiadłości, przeznaczone na

---

1) *Urządzenie* pod nr. 19 spisu, § 4.

2) *Constitution* pod nr. 27 spisu.

3) *Declaration* pod nr. 24 spisu.

utrzymanie plebanów i opędzenie wydatków kościelnych, zapowiedziano zaś rychłe wykonanie rozkazu lipcowego względem dóbr większych [1]). Pozostały jeszcze w posiadaniu korporacyi duchownych stanowiące główny ich fundusz kapitały, wypożyczane osobom prywatnym na procent 3½, t. j. wedle stopy, -dznaczonéj przez konstytucyę sejmu z roku 1775. Rozporządzeniem z 18 stycznia 1796 r. dla Prus południowych, a z 31 stycznia 1800 roku dla nowo-wschodnich stopę ową zmieniono: dozwolono brać procent wyższy, jeżeli nie stawała na przeszkodzie umowa z czasów dawniejszych lub nie wzbraniały tego warunki fundacyi [2]). Oprócz procentu od kapitałów, pobierało duchowieństwo dziesięcinę, byleby nie w formie zakazanego drzez *Landrecht* wyrobku; pozwalał też rząd plebanom na cztery rocznie ofiary: Wielkanocną, na Zielone Świątki, Boże Narodzenie i w dzień poświęcenia kościoła.

Nienajmniejszą cząstkę dochodów duchowieństwa stanowiły *jura stolae*, t. j. opłaty od ślubów, chrztów, pogrzebów i t. p. posług kościelnych. Kładła przecież tamę dowolności w pobieraniu tych opłat ordynacya z 13 czerwca 1801 r., dość pedantycznie określająca honoraria proboszczów.

Ordynacya owa podzieliła ludność wedle pochodzenia i stanu majątkowego na grupy:

I. Szlachta posiadająca: 1) od 10,000 talarów majątku, 2) od 2,000 do 10,000, 3) do 2000.

II. Mieszczanie: 1) dygnitarze, artyści, kupcy znaczniejsi, fabrykanci i rentyerzy, 2) rzemieślnicy, oberżyści, drobniejsi kupcy i oficyaliści, niemający pensyi nad 50 talarów, 3) kramarze, czeladź kupiecka i służba.

III. Wieśniacy: 1) dzierżawcy folwarków, pisarze prowentowi, ekonomowie, sołtysi, młynarze i t. p., 2) kmiecie siedzący na włókach, 3) zagrodnicy, 4) komornicy i czeladź folwarczna.

---

[1]) *Circulair* pod nr. 28 spisu. Na mocy konwencyi petersburskiéj z 26 stycznia 1797 r. został rząd pruski właścicielem tych dóbr, kapitałów i praw duchowieństwa polskiego z zaboru rosyjskiego i austryackiego, które znajdowały się na terrytoryum jego posiadłości i odezwą z 16 grudnia 1798 r. polecił poddanym przedstawić w przeciągu trzech miesięcy w kancelaryach landratów i steieratów (poborców) odpowiednie wykazy (*Allgemeine Warnende Aufforderung* pod nr. 47 spisu).

[2]) *Nähere Bestimmung* pod nr 61 spisu.

Kiedy od ślubu szlachta nr. 1 obowiązaną była zapłacić plebanowi zł. 30, nr. 2 — 12, nr. 3 — 8 zł., to mieszczanin nr. 1 zł. 4 gr. 24, nr. 2 zł. 3 gr. 6, nr. 3 zł. 2, a wieśniak nr. 1 zł. 4, nr. 2 zł. 2 gr. 12, nr. 3 zł. 1 gr. 6, nr. 4 gr. 18. Za pogrzeb płaciła szlachta zł. 60, 36, 24; mieszczanie 10, 6, 4; wieśniacy zł. 4 gr. 24, zł. 1 gr. 24, zł. 1 gr. 18. Otaksowała ordynacya mowy pogrzebowe, msze śpiewane i ciche, wigilje, podzwonne i światło; oznaczyła opłatę za kopje aktów, kopanie grobów, posługę kościelnych i t. p. Przekraczający taksę pobraną nadwyżkę zwracali, a cztery razy tyle składali za karę do funduszu kościelnego kamery. Dla kontroli obowiązani byli księża kwitować interesantów z pobranych opłat na piśmie [1]).

Duchowieństwo greckie, podobnie jak katolickie, podlegało zwierzchnictwu kamer; organizacyę wewnętrzną kościołów i szkół ewangielicko-reformowanych pozostawiono samorządowi gmin; sprawami wyznania protestanckiego zarządzały konsystorze pod kierunkiem regencyi. Regencye wyznaczały kaznodziejów i nauczycieli przy zborach w ekonomjach, starostwach i miastach królewskich, w których prawo patronatu należało do króla, lecz zarząd majątku kościelnego podlegał zwierzchnictwu kamer [2]).

Organizacyę szlachty podjął rząd pruski w szeregu rozporządzeń, dotyczących głównie zasad posiadania majątków ziemskich. Już edykt z 24 lipca 1793 roku do gruntów i dóbr szlacheckich w Prusach południowych dopuszczał jedynie szlachtę; prawo zaś z 16 maja 1794 r. kwestyę tę podjęło na nowo i rozwinęło dokładnie.

Do posiadania i nabywania dóbr szlacheckich w Prusach południowych mieli prawo według edyktu majowego:

1. Aktualni posesorowie na terrytoryum rzeczonéj prowincyi przed 25 marca 1793 r., t. j. przed datą zaboru.

2. Posesorowie dóbr ziemskich w Prusach zachodnich po ich zaborze, t. j. od 13 września 1772 roku, oraz idące od nich w prostéj inii potomstwo.

3. Ta szlachta innych prowincyi państwa pruskiego, któréj za czasów rzeczypospolitéj służył indygenat polski.

---

[1]) *Allgemeine Stolgebühren-Verordnung* pod nr. 64 i *Declaration* pod nr. 71 spisu.

[2]) *Urządzenie* pod nr. 19 spisu, § 54.

Osoby, nienależące do powyższych kategoryi, dla nabycia prawa do posiadania majątków szlacheckich w Prusach południowych pozyskać musiały ustanowiony edyktem majowym, a nadawany przez króla inkolat czyli indygenat lub też na kupno dóbr szczególnych wyjednać sobie koncesyę. O indygenat taki lub koncesyę obowiązani byli postarać się w przeciągu sześciu miesięcy od daty ogłoszenia edyktu i ci z przed 25 marca 1793 r. posesorowie, którzy nie uzasadnili jeszcze prawnego do władania dobrami ziemskiemi tytułu, oraz nabywcy majątków szlacheckich przed 16 maja 1794 r.

Prawo do posesyi, nabyte urodzeniem lub przez osobne nadanie królewskie, przechodziło w spadku na dzieci i na zaopatrzonych w indygenat krewniaków. Wdowa, nie mająca osobiście prawa do posesyi, te tylko dobra mogła posiadać, które nabyte zostały podczas małżeństwa; z zapisu dożywocia korzystała jedynie wtenczas, jeżeli była szlachcianką. Posesyonatka przez małżeństwo z niemającym prawa posesyi nie traciła indygenatu, lecz w takim tylko wypadku nabywać mogła inne dobra szlacheckie, jeżeli dowiodła wraz z mężem swoim szlachectwa. Sukcesya, zapis testamentowy, darowizna, umowa wzajemna nie dawały tytułu do posesyi bez wyjednanego w terminie sześcio-miesięcznym indygenatu lub też koncesyi. Kontrakt kupna i przedaży dóbr szlacheckich w Prusach południowych nie miał znaczenia bez aktykacyi i roboracyi regencyi, która przed udzieleniem konfirmacyi obowiązana była zasięgnąć o nowonabywcy opinii policyi. Nabywca dóbr szlacheckich musiał w przeciągu roku jednego przedstawić regencyi wywód praw swoich do posesyi i kontrakt do konfirmacyi, poczem dopuszczony był do przysięgi wasalów. Wykraczający przeciwko przepisom podlegał karze 100 czer. zł. i obowiązany był w przeciągu sześciu miesięcy majętności się pozbyć; po upływie tego terminu sama regencya wystawiała dobra na sprzedaż publiczną. Jedynie wniesionemu do akt regencyi i ujawnionemu w wykazie hypotecznym służyły prawa i korzyści, wynikające z posesyi [1]).

Pozostawił rząd pruski właścicielom ziemskim zwierzchnictwo nad chłopstwem, z ograniczeniami jednak znacznémi. Do wymiaru sprawiedliwości obowiązani byli utrzymywać własnym kosztem urzędników, zwanych justycyaryuszami; władzę policyjną sprawowali sołtysi, których atrybucye określała szczegółowa instrukcya z 17 czerwca 1795 r.

---

[1]) *Edict* pod nr. 6 spisu.

Sołtys, jako zwierzchnik gminu wsi całéj, obowiązany był czuwać nad utrzymaniem śród niego porządku i w zastępstwie dworu wykonywać rozkazy królewskie. Wykonywać miał i rozporządzenia dziedzica, o ile zgodne były z ustawami władzy państwowéj. Pełnił sołtys funkcyę swoją prawem dziedzicznem, jeżeli posiadał gospodarstwo, z którem sprawowanie tego urzędu było złączone; albo przez obiór. Sołtys dziedziczny przed objęciem obowiązku meldował się panu i zwierzchności powiatowéj: musiał mieć aprobatę dworu lecz i zezwolenie landrata. Wrazie niezdatności lub małoletności sołtysa dziedzicznego dwór wraz z landratem wyznaczał zastępcę. W braku dziedzicznego mianował sołtysa z chłopów osiadłych dwór, a landrat zatwierdzał; gromadzie służył wybór tylko na zasadzie utartego oddawna zwyczaju lub przywileju lokacyi. Do pomocy sołtysowi dwór, zawsze z wolą landrata, dodawał dwóch ławników i pisarza gminnego. Wszyscy wobec dziedzica, landrata i gminu składali przysięgę królowi i gromadzie, jako funkcye swoje sprawować będą rzetelnie; żaden zaś urzędu pozbawionym być nie mógł bez wiedzy zwierzchności powiatowéj.

Atrybucye sołtysa były nader rozległe i delikatne. Publikował rozporządzenia rządowe przez głośne wobec gromady czytanie i nad wykonaniem ich czuwał. Zwoływał za zgodą ławników gmin na obrady, o których landratowi raport składał co miesiąc. Zbierał podatki publiczne i wnosił do kasy powiatu. Dozorował roboty publiczne, w których brała udział gromada i prowadził kontrolę. Wykonywał rozporządzenia, dotyczące zaciągu rekruta. Zawiadomiony o ucieczce żołnierza kazał bić we dzwony kościelne przez kwandrans, rozstawiał pospólstwo po drogach i ścieżkach, nakazując każdego obcego zatrzymywać i badać. Oznaczał wielość przypadającego na głowę gospodarza furażu wojskowego, nad którego dobrocią i całością czuwał. Administrował majątkiem gromady i nad budowlami publicznemi miał nadzór; całości kopców i innych znaków granicznych doglądał. Egzaminował włóczęgów i oddawał w ręce zwierzchności; przestrzegał, iżby obcy przechodnie odbywali noclegi w karczmach, nie zaś w mieszkaniach prywatnych. Miał oko na karczmarzów, co miesiąc zaś we wsi i okolicy dokonywał wraz z ławnikami rewizyi dla tropienia włóczęgów. Podczas nakazanéj przez landrata rewizyi generalnéj rozstawiał ludzi zdatnych po drogach, sam zaś, od zagrody do zagrody chodząc, wszystkie kąty w chacie, stajniach i stodołach przetrząsał. Uśmierzał kłótnie i bójki, zawiadamiał zwierzchność sądową o kradzieżach, o dzieciach osierociałych i waryatach. Dozorował

stróżów nocnych i pastuchów gminnych, nakazywał utrzymywanie w porządku rowów na polach i łąkach, obieranie z drzew owocowych gąsienic i t. p. Czuwał nad dostarczaniem podwód, notował zdatne dla wojska konie. Podczas epidemii na bydło urządzał kwarantanny i statystykę sztuk padłych przedstawiał zwierzchności. Zapobiegał pożarom przez rewizye chat i utrzymywanie w porządku sikawek. Przednim obowiązkiem sołtysa było wdrażanie w chłopstwo przeświadczenia, jako „wszystkie rozkazy J. K. Mci szczęśliwość całego kraju za cel mają, chociaż mieszkańcy niezawsze są w stanie dostrzegać tego... i fałszywie je częścią przez nierozsądek, częścią z uprzedzenia i złéj opinii wykładają“. O takich, którzyby się nie chcieli o tem przekonać i innych gorszyli, obowiązany był sołtys zawiadomić landrata.

Sołtys wraz z ławnikami stanowił sąd wiejski, do którego należały wykroczenia przeciwko przepisom policyi, pociągające karę do jednego talara. Od wyroku takiego sądu służyła apelacya do dworu. Mógł też sąd wiejski poświadczać dokumenty i spisywać inwentarze, lecz pod kontrolą właściwego sędziego dominium.

Za tyle zajęć kłopotliwych sołtys obieralny nie płacił podymnego, wolny był od podwód i dostawiania furażu, od robocizny i zaciągów do dworu. Ławnicy wolni byli od pańszczyzny w dni, trawione na usłudze publicznéj [1]).

Administracya miast królewskich należała do kamer, których jurysdykcyi podlegały sprawy pomiędzy magistratem a pospólstwem o podatki i daniny, spory z ekonomjami o grunta, granice, prawa i t. p. Sprawy z osobami prywatnemi należały do regencyi, asystował przecież przy instrukcyi dla pilnowania interesów królewskich i miejskich delegowany od kamery komisarz. Według edyktu z 18 kwietnia 1794 i ordynacyi z 19 maja 1795 roku oficyalistów sądowych przy magistraturach tych miast królewskich, którym służyło prawo elekcyi, wyznaczała regencya.

Podlegały też dozorowi kamer miasta prywatne, zachowały przecież ukształtowany za rzeczypospolitéj samorząd [2]). Patentem z 18 kwietnia 1795 r. zapewnił rząd dziedzicom i pospólstwu miast południowo-pruskich prawo nominowania lub obierania magistratów, zastrzegł jednak sobie wyznaczanie burmistrza. Stosownie do rozkazu

---

1) *Instruction* pod nr. 13, *Publicandum* pod nr. 23 spisu.

2) *Urządzenie* pod nr. 19 spisu, §§ 13, 14, 33, 47.

z 28 września 1795 r. w każdem mieście funkcyonował burmistrz policyjny z nominacyi kamery [1]).

Dostrzegłszy przyczynę upadku miast prywatnych w Prusach południowych w nadużyciach dziedziców, deklaracyą z 10 sierpnia 1796 roku przedsiewziął rząd środki zaradcze. Zabronił narzucać mieszczaństwu poddaństwa, podwyższać dawnych, a nakładać ciężarów nowych, ograniczać lub znosić przywilejów cechowych, — najmniejszéj nie pozwalał dziedzicom wprowadzać zmiany bez upoważnienia kamery. Zapowiedziano wyznaczenie w każdym departamencie komisyi dla zrewidowania przywilejów lokacyjnych i określenia prawnego stosunku miast prywatnych do panów [2]). W interesie mieszczaństwa edyktem z 28 marca 1797 roku browary, gorzelnie i szynkownie, znajdujące się na gruntach wiejskich w promieniu $^1/_4$ mili od miasta, pociągnięto do opłaty podatków miejskich [3]). Taksa z 4 czerwca 1801 r. oznaczała opłatę dla magistratów za konsensa na zakładanie fabryk, szynków, restauracyi, sklepów, za poświadczenia dokumentów i t. p. Zwracają uwagę opłaty, pobierane w różnych wypadkach od żydów. Żyd, osiedlając się w mieście większem (Poznań, Gniezno, Międzyrzec, Krotoszyn, Leszno, Rawicz, Zduny, Rogoźno, Włocławek, Kalisz, Piotrków, Łask, Kępno, Warszawa, Łęczyca, Łowicz), płacił magistratowi talarów 15, w mniejszém 10, w nowem miejscu zamieszkania talara; za szczególny konsens na handel talara gr. 12, na nabycie domu 3 talary, na założenie synagogi talara gr. 12, cmentarza talarów 3 i t. p. [4]).

Miastom, obciążonym długami, nadane zostało deklaracyą z 6 września 1797 r. tak zwane dobrodziejstwo kompetencyi, do którego kwalifikowała ostatecznie regencya. Z dochodów miejskich, po odtrąceniu wydatków na niezbędne potrzeby, jak utrzymanie organów policyjno-sądowych, należało przedewszystkiem opłacać umówione z wierzycielami prowizye. Jeżeli dochody owe na opłatę prowizyi nie wystarczały, a podwyższenie składek miejskich byłoby zbyt uciążliwém, — musieli wierzyciele ustąpić z procentu. Po opłaceniu bieżących, szła kolej na prowizye zaległe, poczem następowała amortyzacya długów. Wrazie zupełnego wyczerpania dochodów wierzyciele dłu-

---

[1]) *Publicandum* pod nr. 16 spisu.

[2]) *Declaration* pod nr. 26 spisu.

[3]) *Edict* pod nr. 32 spisu.

[4]) *Sportel-Taxe* pod nr. 63 spisu.

gów i prowizyi zaległych z pretensyami swojemi aż do zapełnienia kasy miejskiéj musieli się wstrzymać. Etat kompetencyi układała kamera i komunikowała regencyi, która przedstawiała go znowu wierzycielom dla poprawek i uwag. Wrazie polepszenia się stanu kasy miejskiéj ulegał zmianie i etat [1]).

Szczególniejszą uwagę poświęcił rząd pruski żydom, których organizacyę objął edykt z 17 kwietnia 1797 r., oraz rozporządzenia dodatkowe późniejsze. Pobudkę do organizacyi stanowiła dostrzeżona szkodliwość żydowstwa dla chrześcijan, nędza jego i zepsucie moralne.

Prawo przywileju, to jest zamieszkania w Prusach południowych i nowo-wschodnich służyło żydom osiadłym przed zaborem prowincyi; bawiący przed zaborem czasowo, oraz przybysze po zajęciu prowincyi, jeżeli nie uzyskali specyalnego pozwolenia, obowiązani byli przed 1 października 1797 r. z kraju ustąpić. Niezachowującym tego przepisu zagrożono wygnaniem; powracającym nanowo więzieniem.

Kazano sporządzić spis żydów [2]) z oznaczeniem imion, miejsca zamieszkania i sposobu do życia, z wykazem dzieci i służby. Gospodarz domu obowiązany był dziedzica lub zwierzchność powiatową o zmianach zaszłych w rodzinie zawiadamiać co kwartał. Ze spisów powiatowych kamera formowała tabelę generalną, na podstawie owych zawiadomień kwartalnych modyfikowaną corocznie.

Żyd uprzywilejowany od dziesiątego roku życia zaopatrzony być musiał w tak zwany list protekcyjny, mający znaczenie paszportu. Niezaopatrzony w rzeczony dowód traktowany był jako włóczęga; po wylegitymowaniu się, temu, kto go zatrzymał, płacił talara. Do gorliwości w egzaminowaniu żydów pobudzała perspektywa otrzymania trzech do pięciu talarów za schwytanie przebywającego w kraju nieprawnie. Przybywający z zagranicy dla otrzymania pozwolenia na przejazd obowiązani byli na komorze celnéj przedstawić dowody legitymacyjne i okazać, jeżeli nie własnemi jechali furami, przynajmniéj 50 zł. pruskich gotówką, albo tyleż wartujące towary; oznaczyć kres podróży i czas powrotu. Pragnący przejechać tylko przez Prusy do do innych krajów musieli na komorze oznaczyć marszrutę i do kasy

---

[1]) *Declaration* pod nr. 38 spisu.

[2]) Było ich w Prusach południowych 87,663 w 1799, a 93,447 w roku 1804.

celnéj wnieść odpowiednią opłatę. Pozwolenia na pobyt w kraju wydawano obcym żydom tylko na cztery do sześciu tygodni i to specyalnie dla odwiedzenia krewnych, odbycia kuracyi, przeprowadzenia interesów spadkowych, sprzedania towarów zagranicznych lub nabycia krajowych na wywóz.

Kazano żydom przybrać nazwiska i stałemu się oddawać fachowi, zabroniono zaś pod karą wygnania żenić się bez konsensu zwierzchności. Dający ślub żydowi, niemającemu pozwolenia, podlegał karze pięćdziesięciu talarów; za powtórne wykroczenie płacił dwa razy tyle, za trzecie musiał ustąpić z kraju. Dla wyjednania konsensu trzeba było mieć 25 lat skończonych i okazać dostateczne dla utrzymania rodziny środki do życia. Dla osłonięcia kobiet krajowych od konkurencyi wzbroniono żenić się z żydówkami obcemi, niemającemi 500 talarów posagu.

Niewolno było żydom bez konsensu kamery zmienić miejsca zamieszkania i fachu. Przebywający na wsi mieli prawo handlować tylko dostarczanymi im przez chłopów produktami wiejskimi i narzędziami potrzebnemi w rolnictwie; wzbroniono lichwy i dawania piwa lub wódki na kredyt, włóczenia się po dworach i chałupach dla nabywania lub zbycia towarów. Zajmujący się rzemiosłami lub handlem mogli mieszkać jedynie w miastach, gdzie im dozwolono posiadać na własność domostwa i place. Deklaracyą z 6 lutego 1802 r. pozwolono im mieszkać we wszystkich miastach i do wszystkich należéć cechów, nietknięto tylko przywileju zawierania żydowstwa w specyalnie przeznaczonych dla niego dzielnicach.

Niewolno było kupcom oddawać się jednocześnie zajęciom innym, wzbroniono im chodzenia dla handlu po domach. Kupiec, wezwany na wieś, musiał się zwrócić do urzędu podatkowego dla opieczętowania towaru i otrzymania świadectwa. Powracając do miasta, obowiązany był w tymże urzędzie okazać opieczętowaną przez dziedzica wsi resztę. Rzemieślnicy, starający się o tytuł majstra, podlegali egzaminowi cechu; przyjmować mogli do terminu chłopców chrześcijańskich tylko za wyraźnem zezwoleniem kamery. Rozporządzeniem z 2 grudnia 1799 r. pod karą więzienia i konfiskaty materyału wzbroniono im szkodzić rzemieślnikom chrześcijańskim przez poszukiwanie zajęcia po wsiach, a w mieście po domach.

Pilną rząd pruski zwrócił uwagę ku zwróceniu żydów do roli, pozwalał im jednak zakładać gospodarstwa tylko na gruntach pustych, z pomocy zaś czeladzi chrześcijańskiéj korzystać w przeciągu lat trzech. Dopuszczał ich też do zakładania fabryk, utrzymywania

pachtów, zajmowania się furmaństwem i osiadania na karczmach. Dla położenia tamy lichwiarstwu wzbraniał żydom ludności chrześcijańskiéj pieniędzy lub produktów pożyczać inaczéj, jak przed zwierzchnością sądową.

Nieograniczano swobody odbywania obrzędów religijnych, zapowiedziano tylko zmniejszenie liczby zbytecznych bóżnic, a nad starszyzną rozciągnięto kontrolę. W miastach prywatnych dziedzice, w królewskich kamery wyznaczały za porozumieniem się z kahałem rabinów, umiejących mówić i pisać po niemiecku i polsku. Od 1 czerwca 1797 roku odjęto rabinom jurysdykcyę w sprawach cywilnych, wiary, obrządków i karności kościelnéj; pozwolono im tylko w materyach, z wiarą żydowską mających związek, asystować w charakterze asesorów w sądach zwyczajnych. Zniesiono odpowiedzialność za wykroczenia obrządkowe i kościelne, spełnione prywatnie; pod karą pięćdziesięciu talarów, utraty funkcyi, a nawet wygnania zabroniono rabinom klątwy wielkiéj i małéj, odmawiania mąki wielkanocnéj, mięsa koszernego i t. p. Rabini przy synagogach w miastach królewskich pobierali, jako oficyaliści krajowi, pensye; w prywatnych czerpali na utrzymanie z opłat za posługi obrządkowe, lecz podług ustanowionéj taksy. Kazano spisać długi kahałów i synagog i co rychléj uskutecznić ich spłatę. Dla zmniejszenia wydatków ograniczono liczbę oficyalistów kahalnych, z których kantora, sługę bóżniczego, rzezaka i flakarza zatwierdzała kamera. Zapowiedziano skasowanie zupełne starszyzny kahalnéj, a obieranie natomiast reprezentantów, mających wykonywać wydawane względem żydów rozporządzenia zwierzchności.

Wzięto na uwagę potrzebę zakładania po miastach szkół żydowskich publicznych z nauczycielami płatnymi od rządu, znającymi oprócz obrządków swojéj religii język niemiecki i polski, oraz umiejętność rachunku. W braku uzdatnionych nauczycieli żydowskich, mogli czasowo obowiązki ich pełnić chrześcijańscy przewodnicy szkół miejskich. Mieszkańcy miast obowiązani byli posyłać dzieci do szkoły; wieśniacy tylko mogli utrzymywać nauczycieli prywatnych.

Za taką rządu troskliwość, oraz wolność od posługi wojskowéj, oprócz ogólnych płacili żydzi podatki szczególne. Mężczyzna od 14 do 60 roku życia po talarze i 16 groszy srebrnych opłacał corocznie rekrutowego i protekcyjnego, oprócz składek na służbę bóżniczą i szkołę. Ojciec odpowiadał za synów, gospodarz za służbę; uchylającym się od podatku zagrożono wygnaniem. Pozwolenie ślubne kosztowało stosownie do zamożności interesanta od 7 do 15 talarów;

dyspensa dla niemających jeszcze 25 lat życia — talarów trzydzieści [1]).

Z pod dobrodusznéj formy edyktów, pełnych zapewnień o ojcowskiéj pieczołowitości J. Kr. Mości względem miłych i wiernych poddanych przyłączonych świeżo prowincyi, wyłączność celów państwowych bije wyraźnie. Wieleby można było wskazać stron dodatnich w organizacyi żydów, gdyby jéj nie przewodniczyła dążność germanizacyi tego plemienia zarówno za pomocą szkoły, jak i przez narzucenie osobnikom nazwisk niemieckich; wypadałoby mieć uznanie dla rozporządzeń, regulujących finansowość i określających stosunek miast prywatnych do panów, gdyby nie podminowanie samorządu przez zniesienie elekcyi urzędników. Cele państwowe biją również z organizacyi kleru, najjaskrawiéj jednak występują w sprawie szlachty i jéj stosunku do chłopstwa. Nieufność ku właścicielom ziemskim kazała oddać pod opiekę państwową jurysdykcyę patrymonialną i powierzyć policyę wiejską zależnym od landratów sołtysom; z drugiéj strony potrzeba utrzymania z nimi stosunków przyjaznych podyktowała zachowanie pańszczyzny. Przepisy, dotyczące prawa posesyi, nie co innego miały na celu, jak budzenie w szlachcie lojalności.

Dla osłonięcia społeczeństwa od wpływu myśli zuchwałéj i znihilowania tego wszystkiego, co „powszechnym maksymom religii, państwu i tak moralnemu jako też obywatelskiemu porządkowi sprzeciwia się albo na uszczerbek osobistego honoru i dobréj sławy innych zmierza“, — wszystkie druki w zabranych prowincyach rozporządzeniem z 12 lipca 1794 r. poddane zostały uprzedniéj kontroli rządu. Cenzurowanie książek i pism, dotyczących administracyi i policyi krajowéj, sztuki lekarskiéj i ekonomii należało do kamer; kontrolowanie reszty stanowiło atrybucyę regencyi. Na decyzye władz tych autorowie i wydawcy mieli prawo zanosić skargi do właściwych departamentów.

Wydawca lub drukarz za treść wytłoczonego po zaaprobowaniu dzieła nie odpowiadali, pociągany jednak był autor, zwłaszcza jeżeli cenzora podszedł albo za pomocą środków zabronionych pozwolenie jego sobie wyjednał. Autora książki, wydanéj bezimiennie, obowiązany był wydawca lub drukarz wskazać; jeżeli tego uczynić nie mogli albo nie chcieli, karani byli za tajenie przestępcy i nieroztropność.

---

[1]) *General - Juden - Reglement* pod nr. 33. *Publicandum* pod nr. 57, *Declaration* pod nr. 66, *Publicandum* pod nr. 80 spisu.

Wydawca lub drukarz za ogłoszenie dzieła bez pozwolenia cenzury, bez względu na treść jego, podlegali karze 5 do 50 talarów. Jeżeli i treść była gorszącą, wszystkie egzemplarze ulegały konfiskacie i zniszczeniu, drukarz zaś i wydawca płacili karę: pierwszy równającą się podwójnéj sumie kosztów odbicia, drugi podwójnéj sumie wartości edycyi. Za kilkakrotne ponowienie przestępstwa w miejsce grzywien groziło pozbawienie przywileju na prawo prowadzenia drukarni, a nawet kara więzienia. Wydawca, który na książce nieaprobowanéj nazwiska swojego i miejsca druku nie wyraził lub fałszywie je podał,— jako podejrzany o znajomość karygodnéj treści dzieła, nietylko za wykroczenie przeciwko przepisom cenzuralnym, lecz odpowiadał i jako wspólnik przestępstwa, popełnionego przez autora. Rękopisy zmienione lub dopełnione po otrzymaniu pozwolenia na druk podlegały cenzurze ponownéj. Za fatygę oprócz egzemplarza dzieła otrzymywali cenzorowie od wydawcy po dwa dobre grosze od drukowanego arkusza.

Księgarzom pod karą grzywien lub pozbawienia konsensu nie wolno było sprzedawać pism zagranicznych, niemających debitu; wydawca, drukujący nieocenzurowane dzieło za granicą, podlegał karze, jak gdyby bez aprobaty ogłosił je w kraju. O wstrzymaniu sprzedaży i rozpowszechniania pism wzbronionych zawiadamiał księgarzy i czytelnie wydawany przez zarząd cenzury cyrkularz. Roznosiciele, rozpowszechniający ze świadomością publikacye wzbronione, podlegali karze więzienia do 16 tygodni [1]).

Regulamin państwowy nie ograniczał się na ogarnięciu stosunków, decydujących o utrzymaniu porządku publicznego, lecz wkraczał chętnie w tę sferę interesów domowych, któreby można było bez żadnego niebezpieczeństwa powierzyć sterowi rozsądku poddanych. Osobném rozporządzeniem pod karą pięciu talarów lub sześcio-tygodniowego więzienia zakazano młocki zboża, oraz tarcia lnu i konopi przy świetle łuczywa [2]); za szczególnym króla rozkazem wzbroniono wesel pierzowych i schadzek prządek [3]); oddzielną ordynacyę wydano w materyi paszenia bydła [4]). Zarówno w zasadniczych kwestyach ustroju państwowego, jak w sprawie niszczenia drzew przy drogach,

---

[1]) *Erneuertes Censur-Edict* pod nr. 8 spisu.

[2]) *Publicandum* pod nr. 18 spisu.

[3]) *Publicandum* pod nr. 29 spisu.

[4]) *Verordnung* pod nr. 75 spisu

leczenia wścieklizny i parchów, krzyżowania bydła, przywiązywania psom kijów, szkodliwości i użyteczności lekarskiéj roślin decydowała władza centralna [1]).

Ujmując najbłahsze czynności obywatela w kleszcze reglamentacyi, narzucała nawet formę zewnętrznym objawom uczuć jego, dowodem czego edykt względem żałoby z 7 października 1797 roku. Wdowiec lub wdowa, oraz dzieci po śmierci rodziców, dziada, babki i teściów obowiązane były: szlacheckiego pochodzenia przez pierwsze dwa tygodnie nosić pleresy, mieszczańskiego—tak zwaną wielką żałobę; przez następne cztery tygodnie ubierać się czarno. Spadkobierca uniwersalny nosić musiał żałobę przez sześć tygodni; legataryusz szczególny przez tydzień. Po dzieciach, ojczymie, macosze, stryju, wuju, ciotce, szwagrze, bracie i siostrze mężczyznom wolno było nosić owiązaną na ręce krepę, kobietom czarną na głowie wstęgę. Wzbroniono żałoby dzieciom, niemającym lat dwunastu i służbie. Król Jegomość polecił dykasteryom „łaskawie i surowo“ na zachowywanie tych przepisów dać baczność i przestępców pociągać do indagacyi sądowéj. Za wykroczenia przeciwko regulaminowi żałoby dotykała kara 5 do 50 talarów [2]).

Troskliwość rządu pruskiego o krzesanie z zabranych prowincyi najwyższych możliwie korzyści materyalnych harmonizowała z energją, jaką rozwijał przy reglamentacyi interesów społecznych.

Jednocześnie z dobrami duchownémi zajęte zostały na skarb starostwa. Utworzono z nich łącznie z dobrami poduchownémi tak zwane amty i oddano w administracyę kamer, dawnym zaś posesorom dożywotnim zobowiązano się wypłacać czystą intratę.

Zamierzywszy podnieść podatki gruntowe, rozporządzeniem z 20 maja 1793 roku wyznaczył rząd pruski dla przeprowadzenia kadastru i zbadania intrat komisyę klasyfikacyjną; patentem zaś z 6 maja 1794 r. groził karami ziemianom, ukrywającym posesye lub fałszywie wykazującym ilość zasiewu, zbioru siana i liczbę bydła, lecz dla wy-

---

[1]) *Publicandum* pod nr. 40, *Edict* pod nr. 35, *Bekanntmachung* pod nr. 46, *Nähere Vorschriften* pod nr. 58, *Beylage* pod nr. 59 spisu. Ostrzeżenie względem szaleja (*Nowy pamiętnik warszawski* z roku 1802, t. V, str. 63).

[2]) *Neues Trauer-Reglement* pod nr. 41 spisu.

buchłego powstania dalszych robót zaniechał [1]). Utrzymane zostały podatki dawne, znacznie przecież zwiększone: ofiarę 10 grosza podniesiono do 24, podymne od 1 marca 1797 r. o 50% [2]). Według ostatniego etatu z r. 1806/7 dochód brutto ze stałych podatków, ekonomii, borów i lasów miał przynieść skarbowi z Prus południowych i nowo-wschodnich 3,320,713 talarów. Dochody niestałe oznaczono na 2,350,249 talarów, a czerpano je z podatku cła i konsumcyi, z myta, stempla, kart, patentów, loteryi, poczty, soli i t. p. [3]).

Pierwiastkową opłatę 4% od sprowadzanych do Prus południowych i nowo-wschodnich towarów zagranicznych rozporządzeniem z 4 września i 8 października 1797 r. podniesiono do 10%. Wyjątek stanowili kupcy warszawscy, dla których od towarów, sprowadzonych dla handlu z zagranicą, utrzymano cło dawne [4]). Defraudacyi zapobiegał regulamin z 22 marca 1797 r. dla pogranicznych strzelców prowincyi prusko-południowéj i nowo-wschodniéj, rozporządzenie zaś z 23 maja 1802 r. określało sposób wykonywania przez oficyalistów celnych i konsumcyjnych rewizyi w mieszkaniach prywatnych [5]).

Dla powiększenia dochodów skarbowych z opłat od przewozów i przepraw kazano właścicielom dóbr produkować przed 1 października 1794 roku przywileje na pobieranie mostowego, drogowego i t. p. [6]).

Patentem z 16 kwietnia 1793 r. wprowadzoną została ustawa stemplowa pruska z 13 maja 1766 roku. Najniższa opłata stemplowa w sprawach sądowych i administracyjnych wynosiła sześć groszy pruskich; od kontraktów, działów majątkowych, spadków i t. p. pobieraną była w stosunku do wysokości sumy, będącéj przedmiotem aktu. Charakterystycznem było opodatkowanie muzykantów, którzy dla grania na weselach i chrzcinach obowiązani byli wykupić bilet.

---

1) *Patent* pod nr. 5 spisu.

2) *Patent* pod nr. 30 spisu.

3) Klewitz. *An die Polnische Nation. Über die Preussische Verwaltung in dem ehemaligen Süd- und Neu-Ost-Preussen.* Berlin, 1812, str. 60.

4) *Publicandum* pod nr. 37, *Publicandum* pod nr. 42 spisu.

5) *Publicandum* pod nr. 68 spisu.

6) *Publicandum* pod nr. 7 spisu.

Pierwszy dzień wesela żydowskiego kosztował pięć talarów, dalsze po groszy dobr. dwanaście. Koncertanci opłacali od każdego biletu groszy szesnaście [1]).

Oprócz źródeł powyższych czerpał skarb dochód z kopalni i hut, z tak zwanego abszosu i abcugu, to jest procentu 10% od wywożonych z kraju kapitałów [2]) i t. p. Ogólny dochód etatowy, wynoszący 5,670,962, administracya podnosiła jeszcze rocznie o talarów 298,657 [3]).

Pomimo troskliwości o jak najznaczniejsze z zabranych prowincyi dochody, dalekim był rząd pruski od fiskalizmu zdobywców. Z ogólnéj sumy dochodu wydawał rocznie na administracyę, policyę, sądownictwo i t. p. 2,835,476 talarów; przeciętną zaś resztę, wynoszącą w ostatniém dziewięcioleciu po 1,903,397, czyli wraz z owymi 298,657 talarami około 2,202,054 obracał na utrzymanie wojska, osadzanie kolonistów, pomiar kraju, uspławienie rzek i t. p. meljoracye [4]). Nietylko rząd pruski zasobów krajowych nie wycieńczał. lecz owszem przez otwarcie łatwego obywatelom kredytu o ich pomyślność materyalną dbałość okazywał niemałą. Mało kto wówczas rozumiał, że to był dar Danaów, straszną w przyszłości żywiołowi polskiemu grożący klęską.

Upadek rzeczypospolitéj nie osłabił w obywatelach pochopu do zbytków; magnaci kontynuowali tradycyjną rozrzutność, szlachta skwapliwie trybem życia usiłowała im sprostać. W życiu wystawném zużytkowywano nadmiar krewkości, znajdującéj za lepszych czasów upust w działalności publicznéj; usiłowano brawurą w stosunkach prywatnych w obec piastujących dostojeństwa Prusaków dowieść wyższości swéj rasy, stwierdzić fakt niestraconéj jeszcze sytuacyi społecznéj.

Nie było miasteczka bez kasyna, jarmarku lub odpustu bez balów, Warszawa zaś najwyżéj dzierżyła sztandar zabaw i zbytku. Pomijając huczne kasyna publiczne, gdzie spotykały się wszystkie klasy

---

[1]) *Patent* pod nr. 2, *Publicandum* pod nr. 36 spisu.

[2]) *Edict* pod nr. 44 spisu.

[3]) Klewitz *l. c.* str. 69.

[4]) Tenże *l. c.* str. 84,

społeczne, zamieszkiwało w dawnéj stolicy rzeczypospolitéj około pięćdziesięciu domów arystokratycznych, których uprzejme gospodynie walczyły z sobą o palmę pierwszeństwa w wynajdowaniu kosztownych uciech. Młodzież, nie poprzestając na zabawach salonowych, po balach, teatrach amatorskich, żywych obrazach i t. p. zgrywała się w karty, piła i uliczne sprawiała burdy. Napadała w nocy na przechodniów, turbowała policyantów i patrole pruskie, tłukła szyby w oknach, zdzierała szyldy sklepowe, kłóciła się, a po wytrzeźwieniu rąbała. Byli to Radziwiłłowie, Potoccy, Ostrowscy, Tyszkiewicze, Przezdzieccy, Zielińscy — próżniaczy potomkowie ministrów i senatorów, którym przywodził późniejszy bohater Raszyna. Eleganci warszawscy założyli klub, z którego nikomu nie wolno było wychodzić trzeźwym. Przy końcu uczty tłuczono porcelanę i szkło, łamano meble. Rząd pruski przez pobłażliwość dla swywoli publicznéj do ekscesów młodzież podniecał. Cierpliwy i łagodny gubernator Warszawy Köhler z utarczek paniczów z policyantami i patrolami pruskiémi śmiał się, poprzestając na udzielaniu winowajcom lekkich napomnień [1]).

Podobało się rządowi szalone życie panów i szlachty, skoro tłumiło aspiracye narodowe i przyprawiało wesołych obywateli o ruinę majątków, po które wyciągali ręce przybysze niemieccy.

Dla ugruntowania żywiołu niemieckiego na ziemiach polskich rząd pruski zabiegów i ofiar nie szczędził. Wprowadził do Prus południowych i nowo-wschodnich około 9000 swoich urzędników, Niemcom tylko puszczał w dzierżawę amty, dygnitarzy i podupadłych panów pruskich obdarował narodowémi dobrami. Książę Hohenlohe Ingelfingen, książę Ludwik Wirtemberski, księżna Hessen Filipps-Thal, margrabia Lucchesini, hr. Lüttichau, ministrowie: Hoym i Haugwitz, marszałek nadworny hr. Kayserling, tajni konsyljarze: Bejer i Baumann, prezydent miasta Berlina Eisenberg, generałowie: hr. Brühl, Köhler, Fawrat, Bischofswerder, Blücher, Larisch, Zastrow, pułkownik Böhmken, major Hünerbein, dyrygujący oblężeniem Warszawy Pontanus, kupiec berliński Treskow, syn kanclerza Goldbecka, zakwalifikowany podczas powstania kościuszkowskiego na szubienicę Unruh i t. p. otrzymali olbrzymie, bo z kilkunastu lub kilku

---

[1]) Falkowski. Obrazy. I, 88.

folwarków złożone donacye, wartości po 500, 200 i 50 tysięcy talarów. W samych Prusach południowych za rządów ministra Hoym'a w przeciągu lat czterech 52 donataryuszom rozdarowano dóbr 241, wartości 20 miljonów talarów [1]). Roili się w dawnych starostwach i dobrach duchownych oficyaliści niemieccy, przy robotach publicznych sprowadzeni z nad Sprei chłopi, a koloniści tłumami wędrowali nad Wartę i Wisłę. Pod pozorem zaludnienia kraju, zużytkowania pustek leśnych i podniesienia rolnictwa przynęcano do Polski gburów niemieckich przez zapewnienie im znacznych korzyści. W przeciągu lat dziewięciu, od 1798/9 do r. 1806/7 wydano na nich: na Prusy południowe 1,841,083, na nowo-wschodnie 199,000, razem 2,040,083 talarów [2]). Wypłacał rząd pruski każdéj głowie na koszta podróży po pół złotego na milę, drugie tyle dziennie strawnego aż do wyszukania zajęcia, od dwóch do sześciu talarów za karczunek morgi przeznaczonego dla osadników gruntu i bezpłatne mieszkanie. Osiadłym na gospodarstwie przyznawano własność dziedziczną gruntu, darowywano połowę wartości dobytku, przeznaczonego na zapomogę, uwalniano na lat trzy do sześciu od podatków i od poboru do wojska. Osadzenie każdéj familii, oprócz wartości gruntów, nadawanych w dobrach narodowych, kosztowało 1000 talarów [3]). Przynęcano również kolonistów do miast polskich, zarówno królewskich jak dziedzicznych, — wyznaczono na ten cel etatem rocznie sumę 16,500 talarów, t. j. na Prusy południowe 12,000, na nowo-wschodnie 4,500 [4]). Cudzoziemcom, osiadającym w miastach, w których na rzemieślnikach zbywało, zapewniono: bezpłatny konsens, bonifikacyę podatku konsumcyjnego na lat trzy (za mężczyznę trzy, kobietę 2 talary corocznie, za dziecko stosownie do wieku od dwunastu groszy do jednego talara), uwolnienie na lat sześć od składek, stróżowego, utrzymywania narzędzi ogniowych i pełnienia takich posług osobistych, jak odbywanie warty; nie pociągano ich z synami, sprowadzonymi czeladnikami, uczniami i służącymi do wojska. Otrzymywali na koszta podróży po dwa grosze od mili, forszus na transport ruchomości,

---

[1]) Ob. na końcu *Rejestr czarny* (Przedruk broszury z początku wieku XIX, bez m. i r., *in folio*, stron nlb. 15).

[2]) Klewitz *l. c.* str. 77.

[3]) Skarbek. Dzieje xięstwa warsz. I, 32.

[4]) Klewitz *l. c.* str. 78.

ubożsi zapomogę na sprawienie warsztatu. Osiadający w miastach, w których rzemieślników nie brakło, otrzymywali konsens bezpłatny, trzyletnią bonifikacyę podatku konsumcyjnego, wolność na trzy lata od ciężarów i nie należeli do posługi wojskowéj. Przybyszom z prowincyi pruskich dawano konsens, paszport na wprowadzanie towarów bez cła i płacono koszta podróży [1].

Takiémi nęceni korzyściami z różnych stron Niemiec, głównie z Wirtembergii, koloniści nad Wartę i Wisłę ciągnęli tłumnie; jednocześnie utracyuszostwo szlachty polskiéj nastręczało sposobność zbogaconym na dzierżawach amtmanom nabywania od zrujnowanych obywateli majątków, przez co żywioł germański podstawę zyskiwał szerszą. Oceniając dobrze marnotrawstwo ziemian polskich, oparł na niem rząd pruski system germanizacyi kraju przez wydziedziczenie autochtonów na korzyść pierwiastków niemieckich.

Patentem z 10 sierpnia 1795 r. nakazano urządzenie w Prusach południowych hipotek. Polecono w przeciągu sześciu miesięcy od daty publikacyi patentu okazać w sądzie tytuł posiadania, a przed ostatnim grudnia 1796 roku zameldować prawne do danéj majętności pretensye. Zgłaszający się z tytułem po terminie względem trzeciego posiadacza prawa swe tracił; mógł nieruchomość odzyskać, jeżeli jeszcze w pierwszem znajdowała się ręku, lecz uznać musiał wniesione do wykazu hipotecznego pretensye. O pierwszeństwie hipoteczném wierzycieli rozstrzygał czas wpisu. Pozwalał patent obywatelom rekrutować do regulacyi hipotecznéj pełnomocników z palestry polskiéj; uwalniał wszelkie w téj materyi czynności od stempla [2].

Skwapliwość w uregulowaniu hipotek pozorowano potrzebą zaprowadzenia porządku w sprawach rzeczowych, zasłonięcia wierzycieli od strat, na jakie ich brak ustalenia wartości dóbr narażał, nadania pewnych zasad kredytowi gruntowemu i chęcią życzliwą ułatwienia właścicielom ziemskim możności zaciągania na posiadłości swoje kapitałów, do ulepszenia gospodarstwa niezbędnych. W rzeczywistości sprawą urządzenia hipotek kierował zamiar skuszenia obywateli do nadużycia kredytu, wciągnięcia ich w odmęt długów i doprowadzenia do zupełnéj ruiny. Regulacye hipoteczne, wykazujące cenę dóbr we-

---

[1]) *Publicandum* pod nr. 48 spisu.

[2]) *Patent* pod nr. 14 spisu.

dług ostatnich kontraktów kupna, aktów działowych i różnych tranzakcyi; ujawniające zarazem na podstawie składanych przez wierzycieli dokumentów wysokość obciążających majątek długów, dawały właśnie rządowi pruskiemu podstawę do przeprowadzenia knowanych w tajemnicy widoków. Okoliczności zewnętrzne przyszły mu w téj sprawie z pomocą.

Po traktatach: bazylejskim z r. 1795 i w Campo-Formio z 1797 popyt na ziemiopłody w krajach, zajętych przemysłem i handlem, a wyniszczonych podatkami i wojną wzrósł niesłychanie. Z powodu nieodpowiadającéj zapotrzebowaniu podaży ceny zboża poszły wysoko i podczas rządów pruskich w Warszawie trzymały się stale. Że ruch zbożowy na Baltyku nie znajdował wówczas współzawodnictwa na morzu Śródziemnem i Czarném, a płody rolnicze prowadzone być mogły Wisłą do Gdańska bez przeszkód celnych, zyskały przeto ziemie polskie, w skład monarchii pruskiéj wchodzące, olbrzymie i wyłączne niemal w stosunkach handlowych z Holandyą i Anglją korzyści. Popyt na płody surowe ziem naszych przewyższał stopień produkcyi. Najobfitsze zbiory zboża, dostawiane na niezliczonych statkach do Gdańska, za cenę wysoką znachodziły nabywców natychmiast. Wpłynęło to na podniesienie intraty, a tém samém i ceny dóbr ziemskich, co właściciele w zakładanych na podstawie patentu z 10 sierpnia 1795 r. księgach hipotecznych ujawniali skwapliwie. Podawali do wykazów ceny najwyższe, nie bacząc, że były rezultatem zbiegu wypadków politycznych, że przy zmienionych warunkach ulegną spadkowi. Dziedzice nabrali przeświadczenia o swojem bogactwie, a wierzyciele pewności o bezpieczeństwie wypożyczonych na dobra kapitałów, jeżeli ujawniona w księdze hipotecznéj wartość majątku przewyższała o połowę, $^1/_3$, a nawet $^1/_4$ wysokość długów. Przeświadczenie o wysokiéj wartości dóbr uspasabiało właściciela do większéj hojności w wydatkach i ośmielało do zaciągania nowych pożyczek, których właśnie rząd pruski dostarczył obficie.

Prezydent Prus południowych, Jerzy Hoym, otworzył obywatelom kredyt rządowy na procent niższy od opłacanego wierzycielom prywatnym. Poświęcił na ten cel sumy banku berlińskiego, kasy inwalidów, a nawet kapitały depozytowe wdów i małoletnich. Niższość procentu zachęcała do zaciągania pożyczek rządowych na spłatę bardziéj uciążliwych długów hipotecznych dawniejszych; przeświadczenie o podniesieniu się wartości dóbr ośmielało do najrozleglejszego korzystania z kredytu. Najchciwiéj chwycili się nowych pożyczek

obywatele bliscy bankructwa w mniemaniu, że w niższym procencie znajdą ratunek, że, ustępując z dóbr, wyniosą przynajmniéj z sobą cokolwiek gotówki. Po bankrutach skwapliwie dawała wpis hipoteczny za pieniądz wesoła młodzież, pragnąca na bruku warszawskim błyszczéć w towarzystwie rozbijających się panów. Spekulanci znowu, poczytując otwarty kredyt gruntowy za środek pomnożenia posiadłości, czerpali z niego bez miary. W rezultacie łatwy kredyt przyprawił wielu obywateli o ruinę. Wypierał powoli szlachtę z majątków, które przechodziły w ręce niemieckie. W przeciągu lat kilku zaciążyło na hipotekach dzięki podstępnéj uczynności rządu pruskiego około 44 miljonów franków długu [1]). Za powrotem intrat i cen gruntowych do miary zwykłéj, pod stopami zadłużonych obywateli rozwarła się przepaść.

Tendencye wydziedziczenia ziemian polskich, a osadnictwa Niemców, mocnego znalazły sprzymierzeńca w dokonanéj przez rząd pruski organizacyi szkolnictwa.

Zaraz po zaborze z r. 1793 atrybucye zniesionéj Komisyi edukacyjnéj powierzono kamerom, w których rektorom szkół dano miejsce i głos. Ułożono tymczasowy regulamin dla ciała nauczycielskiego, zdefinjowano kierunek pracy szkolnéj, urządzono fundusze. Pracę, przerwaną czasowo z powodu powstania Kościuszkowskiego, podjęto na nowo w roku 1798 i rychło przygotowane projekta podano do zatwierdzenia królowi. W przeciągu lat pięciu otwarto w dobrach kameralnych 87, w szlacheckich 168 szkół wiejskich, do założenia zaś w pierwszych 130, w drugich 149 zamierzono niebawem przystąpić. Na budowę domów szkolnych wyznaczono około 28,000 talarów, rozesłano 10,000 egzemplarzy elementarza (*Lesebuch*), ułożonego przez wojenno-ekonomicznego konsyljarza, Fischera. Na utrzymanie szkoły łożyła gromada do kas rządowych, z których pensyę nauczycielom płaciła zwierzchność. Jednocześnie otworzono 137 szkół miejskich, rozesłano magistratom około 1500 egzemplarzy elementarza. Usiłowano z miejskiemi złączyć szkoły garnizonowe, na wzór łęczyckiéj, kosztującéj rocznie 1280 talarów, a składającéj się z rektora, dwóch nauczycieli i ochmistrzyni. Tego rodzaju szkoły miejskie wyższe zamierzano otworzyć w Radziejowie, Wieluniu, Górze, Łowiczu i Rawie.

---

[1]) Skarbek *l. c.* I, str. 51 i dalsze, str. 208.

Pozostało po rzeczypospolitéj w Prusach południowych szkół wyższych, opłacanych ze skarbu publicznego dwanaście: cztery akademickie (w Poznaniu, Kaliszu, Warszawie i Łęczycy), siedm pijarskich (w Rydzynie, Radziejowie, Piotrkowie, Wieluniu, Warszawie, Łowiczu, Górze) i rawska pod zarządem krzyżaków. Rząd pruski zredukował tę liczbę do sześciu, t. j. do jednéj akademickiéj i do jednéj pijarskiéj na departament. Utrzymano więc szkoły pijarskie w Rydzynie, Piotrkowie i Warszawie, z akademickich kaliską, z poznańskiéj zrobiono gimnazyum, z warszawskiéj liceum z etatem po 7000 talarów na rektora, sześciu profesorów, kolaboratora, nauczyciela rysunków i religii. Nad gimnazyum poznańskiém bezpośredni dozór miała komisya, złożona z członków magistratur krajowych, duchownych różnych wyznań i dyrektora; liceum warszawskie, którego urządzenie kosztowało od 4 do 5 tysięcy talarów, kontrolował tak zwany eforat.

Nauczycieli szkół wyższych dostarczały akademje niemieckie, wiejskich i miejskich seminarya: w Züllichau, Poznaniu i Łowiczu. Pedagogów zdatniejszych wysyłał rząd do Berlina, Halli, Frankfurtu nad Odrą, Burgsdorf i Dessau dla obznajmienia ich z zasadami nauczania Pestalozzego i Oliviera; korzystał też przy wprowadzaniu nowéj organizacyi ze wskazówek Meierotto, Gedike i Klewitza, którzy do Prus południowych dla zbadania szkolnictwa zjeżdżali umyślnie.

Celów germanizacyjnych szkoły rząd pruski nie taił. O wiejskie nie dbał: zastał ich z czasów rzeczypospolitéj 498, urządził zaś do roku 1805 zaledwie 255. Zaniedbując oświatę ludu, skwapliwiéj się zajął organizacyą szkół miejskich, które przez łączenie z garnizonowemi miały, według Klewitza, na celu utworzenie „zupełnéj prawie zgody między żołnierzami i obywatelami, jako też tolerancyi między protestantami i katolikami“, czyli, wyraźniéj, przekształcenie ludności rzemieślniczéj, pochodzącéj z Niemców i skłonnéj do przyswojenia sobie wyobrażeń niemieckich.

Z zasady, że „przez różność języka przedział między Polakami i Niemcami mógłby się dłużéj utrzymywać“, zamierzono zaprowadzić w szkołach wyższych wykład wyłącznie niemiecki. Nie zrobiono tego przecież natychmiast: „wprawdzie, zauważył Klewitz, dwojaki język narodowy nie sprzyja oświeceniu, lecz po części ta trudność na teraz i kilka pokoleń jest nieuchronna: język polski jako i literatura polska zasługują na względy“. Wyobrażenie o owych względach dają założone w Kaliszu i Chełmnie szkoły rycerskie, oraz liceum warszawskie,

w którém język niemiecki stał się głównym celem kształcenia. W czterech klasach pierwszych zrobiono dwa oddziały, jeden z niemieckim, drugi z wykładem polskim; w klasach wyższych niemczyzna panowała wyłącznie. „Dążnością główną téj szkoły, powiada Skarbek [1]), było zbliżyć z sobą młodzież polską z młodzieżą niemiecką; oswoić pierwszą z językiem ostatniéj, a wzbudziwszy w niéj chęć dalszego kształcenia się i usposobiwszy ją dostatecznie do pobierania nauk w języku obcym, skłonić ją, aby po uniwersytetach niemieckich zawód naukowy kończyła. Rachowano bowiem na to, że kilkoletni pobyt na tych uniwersytetach, rozpustna zażyłość z niemieckimi współuczniami i swoboda akademickiego pożycia, wzbudzająca przywiązanie do miejsc i osób, wśród których błogie chwile młodocianego życia pędzono, potrafią przezwyciężyć wstręt polskiéj młodzieży do Niemców i wzbudzić w niéj zwolna coraz większą ku nim przychylność“.

Dążności takich nie ukrył Klewitz, tłómacząc przyczyny, dla których Prusy południowe nie otrzymały wszechnicy. „Mieszkańcy nowych prowincyi południowych i nowo-wschodnich Prus powinni z dawnemi prowincyami, z ich mieszkańcami językiem, religją, obyczajami i ustawami bardziéj się oswoić i niejako jeden naród składać. Do tego dawne akademje największą mogą być pomocą; dla téj przyczyny założenie nowéj akademii jest niepotrzebnem“. Starano się zwracać młodzież do akademii we Frankfurcie i Halli, które od r. 1796 z kasy szkolnéj Prus południowych pobierały rocznie po 5000 talarów. Mieli się zaś Polacy własnym germanizować kosztem: przypadającym na Prusy południowe z dóbr pojezuickich posagiem 30,343 talarów, podniesionym do 61,208 przez dołączenie 1/4 rocznego dochodu z probostw i po 10,000 talarów z arcybiskupstwa gnieźnieńskiego [2]).

Szykaną było pozwolenie królewskie na otwarcie Towarzystwa warszawskiego przyjaciół nauk, mającego utrzymywać język narodowy w czystości, w obec germanizacyjnych represalii szkoły i znęcania się nad mową polską najwyższych organów państwowych. Publikowane w dwóch językach rozporządzenia władz centralnych zamieniały

[1]) *L.* c. str. 43.

[2]) Klewitz. Dzieje i wykład rozrządzeń szkolnych w Prusiech Południowych. (*Nowy pamiętnik warszawski* z r. 1805, t. XX, str. 63—89).

polszczyznę na ordynarny żargon, którego bez tekstu niemieckiego niepodobna zrozumieć. Takie kwiatki, jak: „Obwieszczenie względem chowania umarłych i kopania grobów podług przepisów trzy łokcie głębokich“, albo: „Patent... względem podatków muzyką żywających się“, — są to jeszcze arcydzieła poprawności języka w obec niegodziwości i niechlujstwa, przepełniającego po brzegi tekst rozporządzeń i zawartość publikacyi rządowych: *Posener Inteligenz-Blatt*, *Gazeta południowo-pruska* i t. p.

Narzucał rząd pruski ziemiom polskim swój system z bezwzględnością zdobywcy, lekceważąc właściwości, jakie w sobie historycznie wyrobił naród podbity; gwałcąc potrzeby specyficzne, jakie mieć musi żywy, do samodzielnego rozwoju uzdolniony organizm. Ścierał z obszarów polskich najdroższe rezultaty pracy pokoleń, by czystą tablicę własną zapełnić treścią; naród, niby masę bezkształtną, wtłaczał w formy krzyżackie, znęcając się nad bezsilnym i moralnie go niszcząc. Skamieniały w formach z epoki oświeconego despotyzmu nietylko nowych zdobyczy cywilizacyjnych w zabranych prowincyach nie szczepił, lecz rodzimo-polskie, niedające się dopasować do systemu opieki państwowéj, żarliwie tępił. Usunął obywateli od życia politycznego, a wadliwości staréj organizacyi stanowéj zaostrzył. Szlachcic nie przestał być panem, chłop poddanym; w miejsce jednoczącego za dawnych czasów stosunku patryarchalnego, rzucił pomiędzy te stany rząd pruski siejące nieufność takie organa policyjne, jak justycyaryusz i sołtys. Miasta przez podkopanie samorządu oddał na pastwę urzędników; że zamiast asymilacyi z ogółem narodu wziął za punkt wyjścia przy organizowaniu żydowstwa względy fiskalno-germanizacyjne, doniosłą dla przyszłości kraju sprawę złośliwie splątał. Zarzucił kraj siecią nieświadoméj stosunków, a pochopnéj do nadużyć obcéj biurokracyi, pozbawiając jednocześnie liczny stan szlachty nieosiadłéj środków do życia. Przez ryczałtowe zaprowadzenie języka niemieckiego w administracyi i sądownictwie ułatwił urzędnikom wyzysk, a obywateli ze względów materyalnych i moralnych przyprawiał o rozpacz. Prawo kryminalne pruskie takie, wstręt budzące w narodzie polskim, a potępione przez cywilizacyę praktykowało kary, jak łamanie kości od dołu, tłuczenie kołem od góry, palenie żywcem, piętnowanie i t. p.; w miejsce przyjętéj za rzeczypospolitéj w postępowaniu sądowem skargowości, wprowadził najezdnik zdyskredytowany przez naukę na protokułach piśmiennych oparty system śledczy. Pomimo

postanowienia z 16 listopada 1795 r., zmniejszającego na skutek zażaleń obywateli opłaty w sprawach kryminalnych i uwalniającego strony od składania na prowadzenie procesu forszusów [1], kosztowność wymiaru sprawiedliwości w związku z rozwlekłością procedury nie przestała budzić narzekań. Wolność słowa zamilkła pod kontrolą cenzury, świetny system szkolny Komisyi edukacyjnéj stał się narzędziem germanizacyi.

Zabójczy dla siebie system musiał naród z własnéj opłacać kieszeni: pomijając koszta żywienia wrogiéj polskości biurokracyi, wyposażania kolonistów i karyerowiczów niemieckich, na samo utrzymanie garnizonu Prus południowych i nowo-wschodnich łożył rocznie około półtora miljona talarów. Rząd pruski nietylko na utrzymanie prowincyi polskich nie wydał szeląga, lecz oszczędzał na nich rocznie około pół miljona talarów. Mógłby oszczędzić więcéj,—niemało wyłożył na urządzenie hipotek, na asekuracye ogniowe dla wsi i miast, na budowle, oczyszczenie Warty i Narwi, na topograficzny i militarny pomiar prowincyi, — gdyby w wydatkach nie kierował się względami dobrze zrozumianéj własnéj korzyści. Nie wypadało mu zabranych prowincyi zamieniać na pustynię, skoro zamierzył w nich wygodne dla germanizmu ulepić gniazdo.

Zwycięstwa Napoleona pod Jeną i Auerstädt spokój Prusaków w legowisku nad Wartą i Wisłą zmąciły. Wkroczenie w pierwszych dniach listopada 1806 r. wojsk francuskich na ziemie polskie zelektryzowało brutalnie gnębiony naród i pobudziło go do chwycenia za oręż. Z okazyi ruchu w poznańskiém i kaliskiém, 11 listopada ogłosiły władze pruskie datowane w Osterode *Publicandum przeciw burzycielów i sprzyjaźnych do insurekcyjnych poruszeń w Prussach południowych*, w którém dla lojalnie zachowującego się departamentu warszawskiego wyrażono komplement, powstańców zaś przezwano — złoczyńcami i zagrożono im sądem wojennym. Rozkazywał król Fryderyk Wilhelm III magistraturom cywilnym i wojskowym, „aby każdego szlachcica, który do insurekcyi wzbudza, schwytać i do najbliższego urzędu wojskowego oddać, tam w 24 godzin krygsrecht z nim odbyć i przekonanego rozstrzelać“ [2]. 26 listopada ustąpiło

---

[1]) *Publicandum* pod nr. 17 spisu.

[2]) Skarbek *l. c.* I, str. 68.

wojsko pruskie na Pragę, a nazajutrz witano w Warszawie Francuzów. Po pokoju tylżyckim haniebny system pruski ustąpić musiał miejsca innemu. Panował krótko, ślady jego przecież istniały długo. Procedura kryminalna pruska przetrwała księstwo warszawskie; na obszarze królestwa kongresowego, będącym niegdyś częścią Prus południowych i nowo-wschodnich, obowiązywała do r. 1876.

REIESTR CZARNY

czyli

TABELLA

Wszystkich Dóbr Koronnych i Duchownych, w Części Polski, przez Dom Brandeburgski Prussami Południowemi nazwanéy, w nadgrodzie rozdarowanych wtenczas, gdy Minister Hoym, od Roku 1794 aż do 1798 tą Prowincyą zarządzał:

Wyciąg z Dziennika Niemieckiego pod Tytułem **Feyer-Brânde** czyli **Podpałki.**

Liczba Donataryuszów jest	52.
Dóbr rozdarowanych	241.
Których Cena fałszywa przy rozdarowaniu Talarów . . .	3,500,000.
Prawdziwa Cena onychże Talarów	20,000,000.

I.

W Departamencie Poznańskim.

1. Tayny Konsyliarz Gabinetu Bejer, teraz pensyonowany żyie w Berlinie.

1. Lubin	W Dystrykcie Kościańskim.	70,225.
2. Wymisław . . .		
3. Brzyna		
4. Osowo		
5. Stęczyce . .		
6. Wielkowo . . .		
7. Zelazno		
8. Woyniec . . .	W Dystrykcie Wschowskim.	
9. Gniewowo . . .		
10. Możyn		
11. Swięciechowo .		

Adnotacye i uwiadomienie.

Roczna Intrata tych iedenastu Dóbr, czyni przynaymniéy Talarów 8,000. Prawdziwą ich wartość ocenić można bezprzecznie do 100,000 Talarów. Donacya w Berlinie 14-go Stycznia 1797 od Hoyma i Reka podpisana mówi: Na dowód ukontentowania Naszego, za usługi Nam i Domowi Naszemu przez lat wiele czynione & c. & c.; podobnież prawie wszystkie opiewają.

2. Generał Lieutenant Bischofswerder. Teraz pensyonowany, żyje w Dobrach swoich Marquard, mila drogi od Potsdamu, które zeszły Król onemu także darował.

1. Bieganowo . . .	W Dystrykcie Radzieiowskim.	18,000.
2. Przewierzyn . .		
3. Byton	W Dystrykcie Kujawsko-Brzeskim.	
4. Struszewo . . .		

Adnotacye.

Udana wartość onychże jest notoryczna; ponieważ Bischofswerder dobra rzeczone Graffowi Lüttichau za Frydrychsd'orów 25,000 sprzedał.

3. Generał Major Blücher.

1. Duninowo . 2. Tębężna . . 3. Srodów . . 4. Nowa-Wieś 5. Krzewent .	W Dystrykcie Kowalskim.	28,000.

Adnotacye.

Że roczna Intrata niezawodnie Talarów 6,000 wynosi, można więc wartość istotną Dóbr rzeczonych do Talarów 120,000 ocenić.

4. Półkownik Böhmken. Teraz w Rupinie w Regimencie Ferdynanda, niegdyś był Królewskim Adjutantem w Potsdamie.

Sokołowo	Brześć	21,925.

Adnotacye.

Prawdziwa Cena między 40 i 50,000 Talarów. Dokument Donacyyny de dato Berlin 25-go Stycznia 1797 r.

5. Tayny Konsyliarz Finansowy Boumann.

1. Lubrze . . . . . 2. Chrustowo . . .	Szroda	15,000.
3. Ostrowite . .	Powidz	

Adnotacye.

Roczna Dzierżawa wynosi teraz do Talarów 4000, za samo Lubrze, co ma dobre Łąki i Bory, podawał niedawno Graf Kwilecki z Dobroiowa, Synowi Boumanna teraźnieyszemu Assessorowi Izby Poznańskiéy, Talarów 12,000.

6. Major Brodowski od Suity w Potsdamie.

Lagiewnik	W Dystrykcie Poznańskim .	2,650.

Adnotacye.

Przedano w Czerwcu Roku 1801 za Talarów 25,000.

7. Eisenberg Prezydent Miasta Berlina.

1. Pietrzykowo . . . . . 2. Jadamierz . . . . . 3. Wrąmbczyn . . . 4. Kolonia Wrombczyńska.	W Dystrykcie Pyzdrskim.	23,350.

Adnotacye.

Teraz w Dzierżawę puszczono pewnemu Jaworowiczowi za Talarów 2,000. Cena istotna Talarów 40,000. Po Rewolucyi w Wrocławiu, na któréy ludzi 72 zginęło, musiał się udać Eisenberg tamże, do rekwirowania téy sprawy. Przy téy okoliczności upadł Hoym przed Eisenbergiem na kolana, prosząc na Miłość Boską, żeby go nieszczęśliwym nie uczynił; stąd Dokument donacyyny de dato Berlin 25-go Stycznia 1797.

8. Major Grawert od Suity w Potsdamie, Generalny Adjutant Kawaleryi Króla.

1. Grabowo . . . . 2. Krzywagóra . .	W Dystrykcie Pyzdrskim .	15,450.

Adnotacye.

Nehringowi Amtmannowi Dzierżawą puścił za Talarów 1,500. Prawdziwa Cena między Braćmi Talarów 30,000. Dokument donacyyny de dato Berlin 25 go Stycznia 1797.

9. Major Hünerbein od Suity w Potsdamie.

1. Obra . . . . 2. Jasieniec . . . . . 3. Zodyn . . . . 4. Kielpin . . . . . . 5. Nieborza . . . . . . 6. Krutta . . . . 7. Winica . . . . . . 8. Chorzymin . . . . . 9. Jasienica . . . . . 10. Wszelkie do tych Dóbr należące Niemieckie Kolonie	W Dystrykcie Babimostskim	100,000.

Adnotacye.

Roczna Intrata tych Dóbr, wynosi już teraz blisko 10,000 Talarów.

10. Generał Lieutenant Xiążę Hohenlohe Ingelfingen w Wrocławiu. Vide Nro: 8 w Departamencie Kaliskim.

1. Miasto Pszczew .	W Dystrykcie Międzyrzeckim.	77,250.
2. Swiechocin . . .		
3. Stoki		
4. Lowin		
5. Głoszewo . .		
6. Dormowo . . .		
7. Wieniec	W Dystrykcie Brzeskim.	

Adnotacye.

Te i sub Nro: 8 w Departamencie Kaliskim dezygnowane Dobra, wartuią circa Talarów 800,000 i czynią rocznéy Intraty Talarów 50,000; a więc te dobra lepsze od zadłużonego Xięstwa Ingelfingen. Xiążę chciał od kilku lat one dobra rozproszone z dobrami Dominii Krotoszyn zamienić, których sobie już dawniéy inni życzyli; ale Konsyliarz Gabinetu Beyme słusznie przeszkadzał zamiarowi temu. Przy téy okoliczności Xiążę sam podał roczną Intratę od Talarów 50,000, w Gabinecie Króla teraźnieyszego. Król zmarły zezwalał iedynie tylko na darowiznę, czyniącą rocznie Xięciu Talarów 6,000.

11. Marszałek Nadworny Hrabia Kayzerling.

1. Miasto Priment . .	W Dystrykcie Wschowskim.	59,000.
2. Alt Kloster (Kaszozor)		
3. Lupice		
4. Mauche		
5. Friedendorff		

Adnotacye.

Jest to rzeczą pewną, że Kayzerling wkupnego zapłacił Talarów 40,000, za to z tych Dóbr roczną ma Intratę Talarów 6,000.

12. JMC. Pan Krakwitz. Był Koniuszym podróżnym u Króla zmarłego, na ów czas nazwany Leberenz; żyie teraz w Berlinie.

1. Kosłowo	W Dystrykcie Kröben.	30,150.
2. Siemowo		

Adnotacye.

Prawdziwa Cena jest circa Talarów 100,000, a roczna Intrata od 4 do 5,000 Talarów; każda z tych cena byłaby większą, ieżeliby się starano o rządnieysze gospodarstwo. Sprzyianie Konsyliarzowéy Bejer, głównym było kanałem, z którego wypłynął ten podarunek. Mąż jéy już pod N-rem 1 z jedenastu dobrami dezygnowany; znaydował się pewnego razu z Krakwitzem w Poznaniu i opowiadał to ze szczerością u stołu Prezydenta Izby. Że ta Donacya jest nadgrodą za to, że Krakwitz zmarłemu Królowi dwa razy życie ocalił; inni zaś inaczey o tém twierdzą. Krakwitz dobra te sprzedał Landrathowi Potworowskiemu Dystryktu Kościańskiego za Talarów 60,000.

13. Generał Major Larisch.

1. Liekarzewice	W Dystrykcie Brześć.	9,000.
2. Wóytostwo Zakowice .		

14. Duński Emigrant, Graff Lüttichau, vide Nro: 10 w Departamencie Kaliskim.

1. Miasto Kowal . .	W Dystrykcie Kowalskim .	84,000.
2. „ Szadek .	Brześć	
3. Kruszyn		
4. Szwiądnik . . .		
5. Popowice . . .		
6. Polszewo . .	Radzieiewo	
7. Tarnowo . . .	Pcznań	
8. Konoiad . . .	Kościan	
9. Miasto i Starostwo Kopanica . .	Babimost	
10. Groyce		
11. Lagiewniki . .	Brześć	
12. Kalinowice . .	Radzieiewo	
13. Diabołek . . .		

Adnotacye.

Powyższe dobra wraz z dobrami Nro: 10 Departamentu Kaliskiego wartuią Talarów 800,000. Rzecz tego Lüttichaua iest bardzo obo-

iętną i zawikłaną. Dość nam to wiedzieć, że pod Imieniem jego czasem dobra komu innemu były podarowane. Dowodem tego jest wioska Tarnowo dwie mile od Poznania leżąca, sub Nro: 7, która Konsyliarzowi Regencyi Gräwenitz w Poznaniu podarowaną była, ponieważ on w Procesie prostego Rozwodu Graffa Gurowskiego z Żoną swoją, a córką Bischofswerder, do którey był przyniewolony; z sprzyiania ku niey tak sprawę rozsądził, że Mąż jéy spłacić musiał 72,000 Talarów. Gräwenitz zapłacił Lüttichowi za Tarnowo Talarów 3,000, a sprzedał potém za Talarów 65,000. Również Lüttichau wieś Konoiad Nro: 8 ustąpić musiał Konsyliarzowi Sprawiedliwości Reinardowi z powodu taynéy z Hoymem zawartéy Konwencyi w nadgrodę za to: że Reinard był jako Pomocnik do organizacyi Rzeczy hipotecznéj w Prussach Południowych; a więc o dobrach maiących zawakować, i ich wartości należycie uwiadomiony był, i który Dobra mające bydź rozdarowanemi wyznaczał. Dokument donacyjny iest od 25-go Stycznia 1797 i opiewa: Aby mu dać dowód Naszéy Łaski i Przychylności, rezolwowaliśmy & c. Rozkaz Gabinetu do Ministra Hoyma zaczyna się: Podług podania waszego & c.

15. Minister Margrabia Luchesini w Potsdamie, teraz Poseł w Paryżu.

1. Starostwo Miedzyrzeckie 2. Wielki Folwark przytym 3. Wielki Młyn . . . . 4. Hammernia . . . . . 5. Piła . . . . . 6. Kämscht . . . . . . 7. Nieptern . . . . . . 8. Solben . . . . 9. Dürlettel . . . . . 10. Rogoźno	W Dystrykcie Międzyrzeckim	151,500.
11. Intrata od dawności od Starostwa Mezeritz, z dóbr Sären, Tempel, Burschau, Langenful i Morke, Nowéy Marchii należąca	W Dystrykcie Babimostskim	

Adnotacye.

Ta Donacya dla pięknego położenia, i płynienia rzeki Obra, jest jedna z nayznakomitszych, ważnieyszych i naypięknieyszych. Teraz

sądownie otaxowana Talarów 500,000, i warta tego. Polityczny Włoch głębokim rozsądkiem swoim naylepszy kąt wyszperać i przywłaszczać sobie umiał. Dawnieysze Poselstwo iego do Warszawy, tém obficie iest nagrodzone. Słuszną było rzeczą, żeby mu z Działu Polski część iaka dostała się. Starostwo Międzyrzeckie niegdyś należało do Xięcia Jabłonowskiego. Dokument donacyyny de dato Berlin 14-go Stycznia 1797 opiewa: Na Dowód ukontentowania Naszego, za usługi Nam i Domowi Naszemu przez lat wiele uczynione etc.

16. Baron Schilden. Niegdyś Szambelan Królewny Ferdynandowéy, teraz w téy saméy dostoyności u Królowéy; o zasługach innych nic nie wiemy.

1. Gorosłowo . . .	W Dystrykcie Kościańskim.	21,800.
2. Kirza Góra . . .		
3. Boniszewo . . .		

Adnotacye.

Niedawno sprzedane za Talarów 30,000.

17. Major Szwichów od Gwardyi w Potsdamie.

1. Lasków	W Dystrykcie Gnesen . .	11,425.
2 Miedzichów . .		
3. Osnów . .		

Adnotacye.

Fryderyk Wielki miał go niegdyś w różnych Pretensyach sprawiedliwych, na dobrach w Pomeranii skrzywdzić. Za to ta nagroda. W zwyż wyrażonych przykładach, jest on jeden z naylepszych. Schwichów te dobra sprzedał Konsyliarzowi Fromm w Poznaniu za Talarów 40,000. Dokument Donacyyny] de dato Berlin 25-go Stycznia 1797 Roku.

18. Kupiec Tresków w Berlinie za Rządu zeszłego nobilitowany został, i iest zięciem bogatego gorzelannego Jerzego w Berlinie. Że o żadnych zasługach Jego nie iest wiadomo, niezmierna więc Donacya onemu uczyniona, iest do zastanowienia. Vide Nro: 10 w Departamencie Warszawskim.

1. Piękny i bogaty Klasztor Owińsk, mila drogi od Poznania.

2.	Mieskowo . . .	W Poznaniu . .	73,325.
3.	Debogura . . .		
4.	Radziawy . . .		
5.	Wieszonka . . .		
6.	Borzinek . . .		
7.	Szorzenzin . . .		
8.	Radoiewo . . .		
9.	Truskolowo . .		
10.	Czerwona . .		
11.	Chłodowa . . .		
12.	Biedrusko . . .		
13.	Bolechowo . . .		

Adnotacye.

Owińsk ma piękne Bory, i Dominium; bywsze Starostwo Szrym przy nim leżące, żadnego nie ma drzewa, tak, że Urzędnik Szrenski, nie tylko Drzewo do Budowli, lecz i na Opał od Treskaua kupić musi; a to skupienie onemu na Etacie Dominium Szremskiego odrachowane bydź musi. Dobra Murowana Goślina granicą z Owińskiemi i Szrymskiemi, które Córka Bischofswerdera od Męża swego zamiast Talarów 72,000 wygrała (vide Nro: 14), z przyjania Gräwenitza. Hoym te dobra od téy Pani za Talarów 72,000 kupił i sprzedał ie znowu Treskauowi za Talarów 120,000. Tresków wszelako, nayużytecznieyszy ze wszystkich Donataryuszów, z powodu niespracowanéy i roztropnéy gorliwości, którą dobra poprawia i Rolników do pracowitości zachęca. Te dobra połączone z dobrami sub Nro: 10 w Departamencie Warszawskim wyszczególnionemi, otaxowane są Talarów 350,000.

W Dokumencie Donacyynym de dato Berlin 24-go Stycznia 1797, inszéy przyczyny Donacyi nie ma jak: z Łaski i życzliwości naszéy & c.

19. Hrabia Unruh Właściciel miasta Kargowy w Prussach Południowych niedaleko Zullichowa. Tenże sam, który w Warszawie podczas Rewolucyi, iuż pod Szubienicę wyprowadzony był.

1.	Woynowo . . .	W Dystrykcie Babimostskim	21,150.
2.	Chwalin		
3.	Alt Kramcig . .		
4.	Neu		

Adnotacye.

Należał niegdyś do Bandy Pruskiéy w Warszawie, i nieznośny Człowiek bez wszelkiego Rozumu, przytym wszelako wielki Fanfaron, te dobra iemu nadane były, aby mu gębę zatkać. Dzierżawa roczna wynosi Talarów 4,000.

20. Konsyliarz Orderowy Unruh, Właściciel Dóbr Heinersdorff w Nowéy Marchii, Szwager Półkownika Kekeritza.

1. Wielki Posemokel . 2. Mały czyli właściwiéy Starostwo Babimost bez Miasta, bo tamte są tylko Folwarkami mieyskiemi	w Dystrykcie Bombst.	Donacya jest nieznana, jednakowoż Donacya ta nie dawno za Tal. 80,000 przedana.

Adnotacye.

Dobra te właściwie podarowanemi zostały Kekierytzowi Adjutantowi Generalnemu Króla, a to z téy przyczyny, ponieważ on i Szwager Jego majątkiem swym wspólnie zarządzaią, a więc na Imie Szwagra tego zapisane zostały. Z honorem Kekierytza uważamy, że Hoym cztery razy tę Donacyą Jemu ofiarował, za czém się determinował onę przyjąć. Nareszcie przyiął ię uwiadomiwszy wprzód o tém teraźnieyszego Króla. Ztąd się okazuie, że Hoym usilnie się starał wcześnie skarbić sobie pobliższych Przyiaciół Następcy Tronu. Dokument donacyyny de dato Berlin 25-go Stycznia 1797 roku opiewa:

Abyśmy dali dowód Łaski Naszéy Unruhowi, postanowiliśmy &c.

21. Generał Lieutenant Wendessen w Warszawie; vide Nro: 11. w Departamencie Warszawskim.

Czermno . . . | Brześć . . . . } 19,375.

Adnotacye.

Niezawodnie podczas Akwizycyi Pruss Południowych Wendessen garnizuiąc w Wrocławiu z Hoymem ścisłą zawarł przyiaźń. — Dokument donacyyny de dato Berlin 25-go Stycznia 1798 roku.

22. Generał Major Zastrow w Poznaniu, bywszy Generał Adjutant u Króla.

1. Gurka	Szrem	87,650.
2. Tworsikowo . . .		
3. Gura		
4. Szymanowo . . .		
5. Willichowo . . .	Kościan . . .	
6. Denstch Presse .	Wschowa . .	
7. Widziszewo . . .	Kościan . . .	
8. Słupia	Krobia . . .	

Adnotacye.

Te w nayżyżnieyszéy okolicy Woiewództwa Poznańskiego leżące dobra, po części są Konfiskatami, i należały właściwie w czasie Rewolucyi Polskiéy znanemu Graffowi Wybickiemu, teraz przy Kościuszce w Paryżu żyiącemu. Zastrow dotychczas dóbr tych otaxować nie dał. Lecz teraz można ie naymniéy otaxować na Talarów 200,000. Leżą w okolicy Poznańskiéy.

II.

W Departamencie Izby Kaliskiéy.

---

1 (23). Xiążę Czertwertyński.

Starostwo Tuszyn . .	Peterków	Niewiadomo.

Adnotacye.

Bez cchyby nie znaczne, i tylko dla pokazania przychylności Rodowitemu Polakowi podarowane.

2 (24). Generał Fawrat w Glatzu.

Willanowo	Szadek	5,500.

Adnotacye.

Rozkaz Gabinetowy pod 20-tym Kwietnia 1797 roku, zaczyna się iak inne podobne do Hoyma: Podług podania waszego & c. Prawdziwa Cena Talarów 36,000; gdy iuż Fawrat za Talarów 20,000 Drzewa wyciąć kazał.

3 (25). Tayny Konsyliarz Goldbeck, Syn wielkiego Kanclerza, który podstępnie Synowi swemu dobra zapisać kazał.

1. Russów . . . 2. Tykadłów . . . 3. Tłokinia	Kalisz	28,600.

W Dokumencie Donacyynym zeszły Król na wieczne czasy znaczną osobliwszą Defalkę podatków z tych dóbr, nawet obeymuiąc stałe podatki Szlacheckie, postanowił. Tem pierwszeństwem poprawione, Goldbeck młodszy sprzedał ie Baronowi Szyld za Talarów 62,000, wszelako z wielką szkodą swoią. Bo podług Sądowéy Taxy, na żądanie Szylda uczynionéy wartuią te dobra:

Russów talarów	64,374,	Gr. 8,	Fen. —
Tykadłów „ . . .	56,551,	„ 10.	„ 10.
	120,925,	„ 18,	„ 10.

Prócz tego Tłokinia ieszcze nie otaxowana. Przytém wypada pytanie, iak sprawiedliwy Kanclerz Wielki, rzeczoną defalkę podatków, iako gorszącą Excepcyą od Publicznych Podatków przyiąć, albo wcale żądać mógł?

4 (26). Podpółkownik Hagen z Regimentu Grävenitza w Głogowie, teraz Kommendant Regimentu Treuenfels w Wrocławiu.

Bogumiłów	Sieradz . . .	15,000.

Adnotacye.

On iest ieden tylko, który przy Donacyi swoiéy oszukanym został, bo dobra te sprzedał za Talarów 12,000. Za to bardzo poczciwy Człowiek, Kupiec był sam Hoym, który Taxę Donacyyną sam zrobił. Imie do kupna musiał nieiaki Baron Stössel temu Hoymowi pożyczyć.

5 (27). Minister Graff Haugwitz, Właściciel Dóbr wielkich Krappic w Górnym Szląsku—

1. Starostwo Kłobucko . .	Częstochowa	135,000.
2. Kroszyce	Część Krakowa . . .	

Adnotacye.

Powiadaią, że ten Minister z wielkiego Patryotyzmu, gaży swoiéy jako Minister nie bierze, tymczasem nic pewnieyszego, iak to, że dobra te wziął i one iuż za Talarów 200,000 sprzedał.

6 (28). Xiężna Hessen Filipps-Thal.

Szoltizei Sieradz. . .	Sieradz . . .	3,400.

7 (29). Generał Hirszfeld, Kommendant Gwardyi w Potsdamie.

Marianowo-Kusznica .	Częstochowa .	9,700.

8 (30). Generał Lieutenant Xiążę Hohenlohe Ingelfingen we Wrocławiu.

1. Trombczyn . . .	Konin	12,000.
2. Nowa-Wieś . . .		
3. Osiny		
4. Łazy		
5. Szelewek . . .		

Adnotacye.

Vide Nro: 10 w Departamencie Poznańskim.

9 (31). Graff Łuba rodowity Polak.

Starostwo Stawiszyn bez miasta .	Konin .	Niewiadomo.

Adnotacye.

Nie dziedzicznym prawem, tylko potwierdzenie Donacyi Polskiéy na lat czterdzieści cztery. JW. Pan Łuba, Prawo swoie sprzedał Pani Biernackiéy za Dukatów 11,000. Ta Pani jest ta sama Córka Bischofswerdera, która w Roku 1793 za Graffa Gurowskiego poszła, o czem Nro: 14 wzmiankowano.

10 (32). Duński Minister i Graff Lüttichau, vide Nro: 14 w Departamencie Poznańskim.

1. Bliszanowo . . .	W Dystrykcie Kaliskim .	26,000.
2. Zborów		
3. Grodzisko . . .		
4. Ceków		
5. Prasuki		
6. Stare		
7. Kuchary . . .	Odolanowo	
8. Pod lesie		

Adnotacye.

Bezwstydne OszukańStwo przy wyżéy stojącéj Cenie jest okazane, bo sama wieś Kuchary pod Nro: 7. Sądownie otaxowana Talarów 90,000.

11 (33). Konsyliarz Poselstwa Neumann.

1. Marchwacz . . . . . . 2. Klinek . . . . 3. Michałowo . . . . . . 3. Grunt Xięży Iwanowice	Kalisz	Niewiadomo.

12 (34). Szambelan Chevalier Saint Pater.

Dobron	W Intendenturze Fabianice.	Niewiadomo.

Adnotacye.

Niedawno sprzedano za Talarów 17,000.

13 (35). Major Plötz z Regimentu Gräwenitz.

Wongozów . . .	Warta . . .	10,000.

Adnotacye.

Sprzedano ie za Talarów 20,000. Rozkaz Gabinetowy pod dniem 20-tym Kwietnia 1797 r.

14 (36). Major Pontanus z Artylieryi. Zawiadował oblężeniem Warszawskiem.

1. Dzigorzew . . . . . . 2. Jakubice . . . . . . 3. Baszków . . . . . 4. Starostwo Sieradzkie .	Sieradz . . .	Niewiadomo.

Adnotacye.

Sądowa Taxa Regencyi Kaliskiéy opiewa Talarów 200,000. Pontanus mógłby był za tę cenę sprzedać, ale nie chciał.

15 (37). Generał Lieutenant Rüchel w Podsdamie.

1. Państwo albo Starostwo Ostrzeszów	Ostrzeszów . .	30,000.
2. Borek		
3. Siedlikowo		
4. Zakonty		
5. Parana		
6. Niedźwieć		
7. Bukownice		
8. Duchowne dobra Kaliszkowice		

Adnotacye.

Rüchel dostał dobra Ostrzeszów, albo pierwsze siedm Numerów podług Dokumentu Donacyynego, pod tytułem: dobra gracyalne, otaxowane Talarów 20,000. Zaraz po Donacyi od Wichru wielkiego w Borach tamecznych rzeczywiście wiele drzew obalonych zostało. Rüchel z téy przyczyny strasznie się opierał, udaiąc iakoby wcale tych dóbr nie chciał. Hoym daiąc otaxować tę szkodę na Talarów 40,000, wyrobił oraz, że Rüchel w bonifikacyą Kaliszkowice 10,000 Talarów otaxowane, w podarunku dostał. W krótkim czasie sprzedał Rüchel wszystkie te dobra, niewidziawszy i niebywszy nigdy w nich Konsyliarzowi Reibnitz w Kaliszu za Talarów 130,000. Reibnitz kazał ie Sądownie otaxować, przy któréy Taxie okazało się, że Starostwo Ostrzeszów, czyli siedm pierwsze dobra Talarów 341,000, a duchowne dobra Kaliszkowice talarów 39,000; więc razem wzięte 380,000 Talarów wartowały. Rüchel chciał zaskarżyć Reibnitza, że przez połowę pokrzywdzony, ale mu się nie udało.—Reibnitz ma teraz Intraty rocznéy Talarów 12,000, wszelako Rüchlowi winien ieszcze Talarów 90,000 wraz z procentami po pięć od sta.

Euklides mawia, że cząstka mnieyszą iest od całego, a że Bóg sam tego przemienić nie może, Hoym wszelako temu poradził. Bo iakim sposobem mógł on na dobrach 20,000 Talarów otaxowanych, w których Rüchel naymnieyszéy nie uczynił melioracyi, w kilka Miesięcy po Donacyi, szkodę Borową Talarów 40,000 podać, ile, że Bór tylko iest cząstką Dóbr? A zgoła co za Wioseczka, gdzie taka szkoda Borowa wynikać może, żeby się Bór wszelako został! Widoczna jest rzecz, że albo Taxa Dóbr Ostrzeszów w ilości Talarów 20,000, albo Taxa szkody Borowéy Talarów 40,000, fałszywą bydź musiała.

16 (38). Konsyliarz Woyny i Leśnictwa Triebenfeld we Wrocławiu Faworyt ministra Hoyma.

1. Piotrów . . . . 2. Kościelna-Wieś . 3. Głogawa . . . 4. Krzywosądowa . .	Kalisz. Odolanów.	Pierwsze cztery Numera przy Donacyi otaxowane Talarów 31,000. Za ostatnie cztery Numera, czyli za Dobra Łaski zapłacił Erbpaktowe Talarów 20,000.
5. Łaski . . . . . . 6. Pawłówka . . . . 7. Nowa-Wieś . . 8. Smardze	Ostrzeszów.	

Adnotacye.

W Roku 1797, te piękne dobra od Regencyi Kaliskiéy, po detrunkacyi wszelkich Podatków i Kompetencyi, otaxowane są Tal. 700,000. Między innemi dobra następujące w sposobie tym:

Piotrów i Pawłówka	Talarów	19,044,	d. gr. 1,	fen. 8.
Kościelna-Wieś . .	„	195,415	„ 22	„ 6.
Głogawa	„	151,087	„ 10	„ .
Krzywosądowa . .	„	47,888	„ 8	„ 4.
Łaski	„	271,061	„ 4	„ 2.
	„	684,496,	d. gr. 17,	fen. 8.

Przytym brakuje Taxy Nowowieyskiéy i Smardzowki. Na tych dobrach znaczne Kapitalia Bischofswerdera wpisane. Triebenfeld wszystkie niedawno Xięciu Jerzemu Hessendarmstadtskiemu za Talarów 400,000 sprzedał, a ten ie znowu sprzedał Saskiemu Leśniczemu Szürdingowi, podług Kontraktu de dato Berlin pod Słońcem Złotem 9-go Marca roku 1801 za Talarów 750,000.

17 (39). Generał Graff Wartensleben w Lignicy.

Tyczyn . . . | Sieradz . . . . . } 3,500.

18 (40). Kapitan Stromberg.

Kamsko . . . | Konin . . . } Donacya nie wiadoma.

Adnotacye.

Prawdziwa Cena Talarów 50,000. Stromberg rok w rok sprzeda za kilka tysięcy Talarów Olszyny. Jego Brat bywszy Major Moskiew-

ski, potem Landrath Pruss Południowych, a teraźnieyszy Urzędnik w Dolcyku, był ten & c. & c.

10 (41). Xiążę Ludwik Würtembergski, Generał Pruski Kawaleryi; teraz w Moskwie.

1.	Zarembice . . .	Częstochowa .	Te dobra Xięciu podarowanemi zostały, zapłaciwszy wprzód wkupnego Talarów 20,000 i uspokoiwszy Kanon Talarów 13,398.
2.	Przyrów		
3.	Kłobukowice . .		
4.	Kuchary		
5.	Wielki-Malusz . .		
6.	Brusice		
7.	Zawada		
8.	Konin		
9.	Wansków . .		
10.	Jacików		
11.	Lusławice . . .		
12.	Rudniki		
13.	Baby	Radomsk . .	
14.	Okołowice . . .		
15.	Wielgomłyn . .		
16.	Przegoszyee . . .		
17.	Laborszyce . . .		
18.	Lubnik	Ostrzeszów . .	
19.	Dzierskowice . .		
20.	Jesiersko		

Adnotacye.

W Affiszach Berlińskich z roku 1801 w Czerwcu, pierwsze dwie wsi Zarębice i Przyrów, podług Taxy Sądowéy Talarów 82,300, dobrych groszy 14 i Fenników 6 do sprzedaży podane.

III.

W Departamencie Izby Warszawskiéy.

---

1 (42). Generał Lieutenant Graff Brühl.

1. Kaski	Sochaczew	32,500.
2. Buszyce		
3. Baranów		
4. Gocin		
5. Grzybek		
6. Jaktorów		
7. Młyn Ogidel . .		
8. Kolonia ditto . .		
9 Michałów . . .		
10. Grody		
11. Gogolinów . . .		
12. Wizutki		
13. Strumiary . . .		
14. Stare		
15. Osiarów		

Dokument Donacyyny de dato Berlin 14-go Stycznia 1797 roku opiewa: Na dowód ukontentowania naszego, za usługi Nam i Domowî Naszemu czynione & c. & c.

2 (43). Generał Chlebowski w Warszawie, niegdyś w Suicie w Potsdamie. On wygotował Plan dyslokacyi Garnizonów w Prussach Południowych w roku 1794 i 1795.

1. Nowydwór . . .	Rawa . .	33,000.
2. Stara Rawa . . .		
3. Stara Regno . .		
4. Podskarbice . . .		
5. Komorów		

Adnotacye.

Dokument Donacyi de dato Berlin 17-go Czerwca 1796 roku. Roczna Dzierżawa wynosi Talarów 6,000. Sama wieś Komorów czyni rocznie Talarów 1,500. Tę wioskę podarował on swoiéy teraźnieyszéy, dawniéy iuż od dwóch Mężów, a na ostatek od Kriegs-Ratha Buchholtza w Poznaniu rozwodce, gdy jeszcze była jego Kochanką; ponieważ obawiał się, żeby taiemnic iego, o których wiedziała, nie odkryła. Przy Hołdzie w Warszawie od Hoyma odebranym, Chlebowski tego Hoyma inaczéy nie nazywał, tylko Wasza Królewska Mość.

3 (44). Michał Dzierzbicki, tuteyszy Szlachcic.

Starostwo Błonie .	Błonie . . .	Nieznaczne.

Adnotacye.

Onemu na lat dwanaście prawem Emfiteutycznym zostawione, nie zaś podarowane.

4 (45). Generał Lieutenant Dolffs od Kawaleryi w Wrocławiu.

1. Strzelice . . .	Gostynin	20,000.
2. Luwin		
3. Misłownia		
4. Lichota		
5. Wyrobki		

Adnotacye.

Dokument Donacyi de dato Berlin 9-go Sierpnia 1796 roku.

5 (46). Ober Dyrektor Poczty Goldbek w Warszawie.

Xionżenice . .	Błonie . .	11,000.

Adnotacye.

Przez pomyłkę te dobra dostał. Wielki Kanclerz Goldbek chciał ie dla Syna swego. Błąd w Expedycyi Gabinetowéy, może samochcąc popełniony, był przyczyną, że się to stało własnością Dyrektora

Poczty. Co raz zostało danem, nieładnie mu było znowu odebrać. Dla Syna Wielkiego Kanclerza późniéy wynalezione były insze lepsze Dobra, które też późniéy dostał, & c. — Vide Nro: 3, w Departamencie Kaliskim. Dokument Donacyyny de dato Berlin 9-go Sierpnia 1796 r.

6 (47). Porucznik Artylleryi Holtzendorff.

1. Głusków . . . . 2. Grocholle . . . . 3. Mała-Wieś	Błonie	8.400.

Adnotacye.

Prawdziwa Cena najmniéy Talarów 24,000. Dokument Donacyyny de dato Berlin 9-go Sierpnia 1796 roku.

7 (48). Minister Graff Hoym w Wrocławiu, Szef wszelkich Finansów i zarządzeń Kameralnych Xięstwa Szląskiego.

1. Guzów . . . . . 2. Czerwonaniwa . 3. Stare Wiskitki . 4. Miasto Wiskitki . 5. Kosłowice . . . 6. Sokole . . . . 7. Wola Miedniewska 8. Młyn Szyska . . 9. Budy Biegonawskie 10. Bednarskie . . . 11. Grondy . . . . 12. Ruda . . . 13. Sadegory	Sochaczew	69,800.

Adnotacye.

Obdarował siebie samego temi dobrami, zbył ie potem do Familii Lubińskiéy. Ta Familia dała mu za to oprócz niewiadoméy Summy pieniężnéy, dobra Szydnik od Kalisza dwie mile leżące, które rocznie czynią Talarów 10,000. Te on na ostatek sprzedał Konsyliarzowi Sprawiedliwości Rönneberg z Meklenburgii za Talarów 198.000.

Przy Kassie Szarży podał wartość Donacyi powyższéy Talarów 60,000. Oszukał więc Monarchę nietylko względem ceny tych Dóbr, ale też względem Kassy Szarży. Złe wyobrażenie Ministra maiącego

nad prawdą, porządkiem i nad Intratą Kassy Krajowéy czuwać. W Dokumencie Donancyynym w téy mierze tylko od Wielkiego Kanclerza Goldbeka 14-go Września 1796 roku podpisanym, przyczyna Donacyi ta jest podana: Na dowód ukontentowania Naszego, za usługi Nam i Domowi Naszemu przez lat wiele czynione & c. & c.

8 (49). Generał Lieutenant Köhler od Kawaleryi.

Dobra i miasto Osmolin . | Gostyniński . } 14,000.

Adnotacye.

Dokument Donacyyny de dato Berlin 3-go Maja 1797 roku.

9 (50). Xiąże Radziwiłł, Zięć Xięcia Ferdynanda Wielkiego Wuja Króla.

1. Miasto Bolimowo .	Sochaczew	32.500.
2. Wieś Bomiłów . .		
3. Wola Bomisłowska		
4. Chamin . . .		
5. Wola Chydlowiecka		
6. Budy Bolinowskie .		

10 (51). Kupiec Treskow (Vide Nro: 18) w Departamencie Poznańskim.

1. Długołenka	Gostynin.	12,500.
2. Niedrzaków		
3. Budy		
4. Zabinke		
5. Skowroda		
6. Szoltyzey Długołenka .		
7. Muchnowo		
8. Kolonia Muchnowo .		
9. Skarzew		

11 (52). Generał Lieutenant Wendessen w Warszawie (Vide Nro: 21), w Departamencie Poznańskim.

Osermno . . . . | Gostynin } 14,200.